

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocroćni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miesiąca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY“

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego rozporządzenia ma być noszona po ś. p. Jego cesarskiej i królewskiej Wysokości Najdostojniejszym Arcyksięciu Karolu Ludwiku żałoba dworska począwszy od piątku 22 maja b. r. przez sześć tygodni z następującymi odmianami:

Przez pierwsze cztery tygodnie, od 22 maja do 18 czerwca włącznie ciężka, a przez dalsze dwa tygodnie, od 19 czerwca do 2 lipca włącznie, lekka.

C. k. Ministerstwo handlu w porozumieniu z król. węg. Ministerstwem handlu reskryptem z dnia 28 marca 1896 l. 12.240 przedłużyło na rok czwarty udzielony Maryanowi Zahradnikowi w Jeziernej reskryptem z dnia 23 lutego 1893 l. 45.954 przywilej na przyrząd bezpieczeństwa przy szafkach na truciznę. (*Sicherheitsvorrichtung an Giftschränken*).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcji austr.

kolei państwowych komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropyacyjną dla projektowanej budowy domku strażniczego na stacy kolejowej w Matyjowcach odbędzie się dnia 12 czerwca 1896 o godzinie 11 przed południem na miejscu.

Wykazy gruntów, zajęć się mających wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 r. (Dz. ust. państw. nr. 30) w urzędzie gminnym i u przełożonego obszaru dworskiego w Matyjowcach przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Kołomyi lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 41 923.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie artykułu 5 konwencji weterynarskiej z 6 grudnia 1891 i punktu 5 odnośnego protokołu końcowego (Dz. u. p. nr. 16 ex 1892) zakazało reskryptem z dnia 9 maja b. r. l. 16.011 wprowadzić bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z następujących zarazą plucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów Państwa niemieckiego:

1. z okręgu sądowego Szczecin (Stettin), Magdeburg, Arnsberg, Kolonia (Köln) i Aachen w królestwie Pruskiem;
2. z okręgu rządowego Niższa Bawarya (Nieder-Bayern) w królestwie Bawarskiem;
3. z powiatu rządowego Lipsk w królestwie Saskiem;
4. z księstwa Anhalt;
5. z księstwa Reuss nad L.

Zakaz niniejszy wchodzi w wykonanie w miejsce zakazu ogłoszonego tutaj ob-

wieszczeniem z dnia 17 kwietnia b. r. l. 32.982.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 maja

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Billińskiego,

o reformie podatkowej.

(Ciąg dalszy).

Co się tyczy wniosków pana pos. Abrahamowicza*, muszę przedewszystkiem pos. Kronawetterowi odpowiedzieć, że w przygotowaniu tych wniosków nie odgrywała roli jakaś kamaryla, że żadna nie zaszła niewłaściwość. Nie wiem, czy to regulamin taki, czy zwyczaj, którego jednak w innych parlamentach niema, że Rząd nie może czynić wniosków wśród dyskusji; gdy więc ma wątpliwości o tem czy owem, musi uprosić sobie, naturalnie w sposób otwarty i uczciwy, jednego z zaprzyjaźnionych posłów, aby postawił wniosek w myśl propozycji Rządu; Izbie zaś wolno wnioski takie przyjąć lub odrzucić. Jest to forma zupełnie właściwa. Kamarylą byłem ja sam; ja poprosiłem pos. Abrahamowicza, żeby postawił te wnioski. Od-

*) W numerze 112 *Gazety*, w sprawozdaniu z Izby poselskiej, niedokładnie podaliśmy jeden z wniosków pos. Dawida Abrahamowicza. Wniosek ten w formie poprawnej mówi, że z góry zastrzeżony Skarbowi dochód ze zreformowanego podatku zarobkowego, z rentowego i z osobisto-dochodowego ma wynosić w r. 1898 o 2 1/2 proc. więcej niż w roku 1897 wynosić będzie jeszcze stary podatek zarobkowy i dochodowy. *Przyp. sprawozdawcy*.

stępują one od wniosków komisji, jeden jest niepomyślny dla ludności, drugi pomyślny; o jedno proszę, drugie w zamian daję. Proszę mianowicie o podwyższenie naturalnego przyrostu dochodu z podatku zarobkowego i dochodowego w dwu pierwszych latach po zaprowadzeniu reformy o 1/2 proc. (t. j. w r. 1898 z 2 na 2 1/2 proc., a w r. 1899 znowu 2 1/2, czyli z 4 na 5 proc.) Chciałbym bowiem nieco więcej zabezpieczyć interes skarbu w obrachunku opustów i sumy przekazanej krajom. Komisya przyznaje, że w późniejszych latach ten przyrost ma się liczyć po 2 1/2 proc. na rok, okroiła go tylko co do dwu pierwszych lat, a to z wiedzą, że uszczupla rzeczywisty dochód skarbowy, bo doroczny przyrost wynosi około 2-6 proc. Ten przyrost nie na tem polega, jak zdaje się pos. Kronawetterowi, iżby ten sam przemysłowiec, kupiec czy rzemieślnik miał od roku do roku coraz większe dochody; tak zdaje się może też niektórym inspektorom podatkowym, ja atoli nie podzielałem tego zdania; przyrost ten polega na tem, że powstaje coraz więcej przedsiębiorstw, a więc też coraz więcej opodatkowanych osób. Ze stanowiska ekonomicznego, nawet z patriotycznego, powinno się uważać to za objaw pocieszający, że przy normalnem i sprawiedliwym pobieraniu podatków dochody z nich powiększają się, boć to dowód rosnącego dobrobytu. O to więc proszę, nie jakoby miało wielkie znaczenie finansowe, lecz, że ośłania Państwo w posiadaniu tego, co już ma dotychczas. Natomiast daję w zamian krajom udział 50-procentowy (zamiast 33-3 procentowego) w ewentualnej przewyżce finansowej wynikłszy ponad skromniejsze nadzieje; bo tem podwyższeniem udziału dojdzie się do wielkiego celu, do którego wszyscy zmierzamy, t. j. do przekazania krajom większej sumy. Dawniej myślałem sobie, że nawet już przed ewentualnem podwyższeniem opustów skarb powinien mieć zysk z reformy, i usilnie pragnąłem zabezpieczyć mu *praeceptum* w ilości trzeciej części tej kwoty, która ma posłużyć na podwyższenie opustów; ale chętnie zrzekłem się tego zamiaru, bo dopro-

67)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

III.

(Ciąg dalszy).

Jakiś szum powstał w powietrzu i burza zapamiętałych oklasków.

— Wzięła głupców odrazu, zwyciężyła, ale czem? — pytał się sam siebie Gąsior, gryząc wargi. — Czem?... Nie ma pojęcia o deklamacyi, żadnego patosu, głos słaby... czem?... Tem psiem szczęściem i dwudniowym wrzaskiem głupców. Uwierzyli, że przyjechała do nich Modrzejewska i szaleją z radości.

Wśród oklasków i wrzawy ukazała się Dziunia, prowadzona przez poetę. Na środku scenki na znak wdzięczności pocałował ją poeta w rękę i bukiet, który mu podano z krzesła, oddał jej.

Zapał się podniósł, Gąsior kłął półgłosem. Dziunia sforsowana deklamowała z książką rolę Nicka.*)

.....Przed daleką drogą,

„Powróć jeszcze myślą w rodziców mieszkanie,
„Widzę tam w końcu sioła tę chatę ubogą,
„Szczerbate dymem ściany i obraz na ścianie,
„A przy obrazie lampa; pies wśród chaty strzeże,
„Nad chatą dąb spruchniałe podnosi konary.

*) Marya Stuart Słowackiego.

„O Boże! widzę, widzę — tam mój ojciec stary
„Na progu pług naprawia i mówi paclerze,
„Oto matka ze łzami usiadła do przędzy,
„Spiewa pieśń, jak przy mojej kołysce spiewała...
„O kłóży! kłóży sądził, że pod dachem nędzy,
„Urodził się istota, co się będzie śmiała.“

Rzecz nie słyszana na koncertach, wypowiedziana z rzewną prostotą, dobiła publiczność miasteczka. Aktorka stała się bohaterką!...

— Wściekli się — szeptał Gąsior wo dząc dokoła wytrzeszczonymi oczyma.

Tymczasem poeta oddeklamował piorunująco Tyrtusa, młoda amatorka spiewała pieśni Moniuszki a po nich długi antrakt.

Gdy się znowu podniosła kurtyna... margrabina w jedwabnej sukni z wyciętym gorsem i białą różą we włosach, oniemiała czarami tłum. Śmiała się i płakała, że aż Gąsior usta rozwarł i powtarzał powoli w duchu: — Zkąd? gdzie? jak? kto ją nauczył?...

Głupia, co ona sobie myśli, bez mego pozwolenia!...

Mistrz cięty w samo prawie, z początku rozweselał komizmem, lecz w końcowem opowiadaniu wziął obiema garściami serce tłumy i wycisnął z niego łzy.

— No, no, i z tego pijaka niezły aktorzyzna — mruczał Gąsior. — Ale za to właśnie łajdaku ten większe lanie ci sprawie.

Kurtyna spadała przy akompaniamencie burzy oklasków, a gdy się podniosła, naczelnik straży ogniowej wręczył Dziuni pierwszy otrzymany w życiu wieniec, z szarfami ze złotym napisem: „Znakomitej artystce, wdzięczna straż ochotnicza nowosądecka.“

Wtedy to przywodził z trybunem na czele, zaczęli wołać:

— Zostań, zostań z nami!

Dziunia wrzuszona do łez dziękowała kładąc instynktownie rękę na sercu.

Dano znać mamie. Zajęta przygotowaniami składkowej wieczery, zarzuciła na ramiona chustkę i w fartuchu wpadła za kulisy, pochwyliła w objęcia córkę i z pół płaczem z pół uśmiechem szeptała:

— Kiedyś ty się już do wienców dorwała i to w tym wieku, zajdziesz daleko!... Ja nigdy w życiu wienca nie dostałam.

Ujęła szarfę wienca i całowała.

— Szarfezki zaprowadzicie w moją jedynaczkę daleko!...

Pogłaskała mistrza po twarzy, Jankowi dała rękę do ucałowania.

— Trzymajmy się — szepnęła im — a nie zginiemy!...

Wracała powtarzając przez drogę radośnie:

— Ten Sącz to raj, to szczęście, to przyszłość, to ziemia obiecana! Bóg nas tu zagnał. Sam profesor roztrzęsł po gazetach historię o wiencu. Sala pełna... ja matka artystki, każdy będzie chciał poznać matkę artystki i przyjdzie do restauracyi. A gdy raz przyjdzie, nie odejdzie! Żandarmie, coś mi nie dał w Rzeszowie zrobić szalenstwa, niech ci Bóg da zdrowie.

Mistrz białą czapkę przechylił lekko na bakier, karabele przypasał, wasa pociągnął w górę, stanął przed Dziunią i Jankiem, ukłonił się, tupnął i kazał ciągnąć w górę kurtynę.

Przywitano go oklaskami.

— To moja rola, ukradł, trzymajcie, łapcie!...

Gąsior chciał krzyknąć, lecz się w porę upamiętał. Oklaski ucichły, mistrz zaczął.

— Schowałem ją na własny benefis, ukradł, zrabował, spartoli, zepsuje efekt... A niechże pioruny zatrzasną łajdaka! Ja ci kosci każę połamać, na pal wbić!...

Nie mógł usiedzieć, nerwy nim szarpały zerwał się, wyszedł i — cały monolog mistrza

przechodził po ulicy. Oklaski szarpały mu nerwy.

— Pracowałem dwa miesiące, aby sobie ugłaskać głupców w miasteczku i urobić z nich publikę... przyjechała jedna małpa, z nią dwóch łajdaków i całą moją pracę zgarnęli odrazu dla siebie, wraz z zebrałą dzisiaj gotówką!...

Wpijał kurczowo palce w łaskę, którą się podpierał.

— Zapłacę ja wam za to, zapłacę. Gąsioru nie ma co, tylko przywaruj. Dopiero w Szczawnicy, lub na drodze rachunki z nimi zrobimy!... O zrobimy! — wymachiwał łaską i śmiał się sucho.

— Za moją popisową rolę, za „Prima aprilis“, który skradłeś, za oklaski, jakie zbierasz, mój kochanku, drabie, pijaku!... poczęstuję cię!...

Patrzył, słuchał.

— A więc jeszcze nie koniec? — Wyjął afisz, spojrzął.

— Jeszcze jeden kiep wystąpi z „Żydem w bezecne“. Dosyć mam tego. — Zwrócił się zmęczony i wyczerpany do domu.

Wieniec okręcony szarfami niósł Janek, bukiet Dziunia. Na ulicy studenci zrobili jej owaację; trybun poeta, naczelnicy straży ogniowej, przedniejsza młodzież, odprowadzili artystkę do bramy domu. Po czem wrócili na składkową ucztę do mamy. Wrodzony spryt artystyczny Dziuni szepnął jej, aby nie przyjmowała zaproszenia na ucztę!...

Zbytecznie była wrzuszona, upojona, szczęśliwa. Zapaliła lampkę, rozwinęła wstęgi wienca i głośno odczytywała napis, jak gdyby nie mogła nauczyć się go na pamięć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

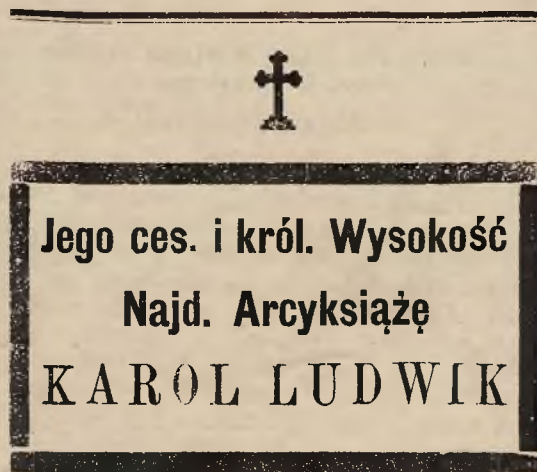
wadzenie tej reformy do skutku znaczy mi więcej, niż ten wzgląd fiskalny, który może też ustąpić, jeżeli wys. Izba uchwali owo podwyższenie o pół proc. Dla tego zalecam wys. Izbie wnioski pos. Abrahamowicza ku przyjęciu. (*Hucze brawa i oklaski.*)

Nie z prostej sympatii osobistej tęsknięciem w dniach ostatnich za nieobecny panem pos. Heroldem (Młodoczemem), lecz w pewnym przecuciu, że, gdy się zjawi, wygłosi świetną mowę opozycyjną na dowód, że konieczność wymaga uchwalenia ustawy niniejszej natychmiast. (*Wesołość.*) Jakoż wszystko, co ten pan poseł w tej chwili wygłosił, składa się z samych argumentów za szybkim uchwaleniem reformy podatkowej. Pan poseł pyta: dla czego ten pospiech? Jeśli się nie mylę, był Izby tej liczy się już tylko na niespełna rok; pracuje się zaś nad tą reformą już od początku okresu ustawodawczego (od r. 1891), a teraz oto pan poseł nazywa to pospiechem, że pod koniec tegoż okresu sprawa ma być załatwiona. Że obrady terażniejsze nie odbyły się zeszłej jesieni, nie jest to zaiste winą Rządu terażniejszego. Już w jesieni usilnie prosiłem i wszelkich próbowanym sposobów, by reforma ta stanęła na nowo na porządku dziennym po przerwie, która była zasła; ale nie powiodło się i nie pozostało nic innego, jak zająć się nią teraz. Pan poseł mówi, że te obrady terażniejsze wywierają na ludność przykre wrażenie. Nie rozumie dla czego. Czy przykro jest dotknięta tem, że chcemy jej dać opusty w podatkach, czy też niemiło jej, że chcemy przekazać krajom pewną kwotę z dochodów podatkowych? Albowiem dwa te postanowienia znamionują całą reformę. Pan poseł mówi, że trzeba było w inny sposób obmyślić polepszenie finansów krajowych. Otóż nie twierdzą, iżby ta była najlepsza droga do polepszenia finansów krajowych, ale tyle przyzna mi pan poseł, że nie nie uczyniwszy, wcale ich się nie polepszy. (*Wesołość.*) A ponieważ reforma taka nie przysłaży w kilku latach znowu do skutku, przeto pos. Herold nie dopiąłby swojego celu, gdyby się teraz nie uczyniło. Dla tego, mojem zdaniem, przemawiał on za reformą, gdy tak dobitnie mówił o interesie finansów krajowych.

Pan poseł ma najzupełniejszą słuszność, że mówi o interesach swojego kraju ojczyzstego; ale napróżno powtarza tu obrachunki czeskiego Wydziału krajowego o stratach, jakie Czechy poniosą wskutek reformy podatkowej; albowiem Ministerstwo skarbu doniosło Wydziałowi, że Czechy nie straty, lecz około 78.000 zł. zysku spodziewać się mogą. Powtarzam atoli po raz nie wiem już który, że uzdrowienia czy to czeskich czy innych finansów krajowych za pomocą samej terażniejszej reformy podatkowej nikt spodziewać się nie powinien. Bo nie tylko z czeskimi, lecz i z finansami innych krajów źle rzeczy się mają, tylko, że inne kraje nie tak często i nie tak głośno o tem mówią, jak panowie z Czech. Winę złego stanu finansów królestwa czeskiego przypisują panowie ci tej okoliczności, że podobno Czechy były przez długi czas zaniebawane. Być może, że austriacka polityka co do troskliwości o pomyślność krajów

koronnych w latach pięćdziesiątych nie była tak rozwinięta, jak dziś; ale rezultaty tej nieco ciasnej i skąpej polityki były w Czechach bądź co bądź o wiele piękniejsze, niż w jednym innym kraju. (*Żywe objawy zgody.*) Ale pan poseł mówi, że i teraz jeszcze uposażenie Czech ze skarbu jest za małe, że kraj ma mnogie i wielkie wydatki, a z własnych funduszy pokryć ich nie może. Że nie może, wierze, ale iżby Państwo temu winno przystać nie mogę. Pan poseł wspomina o skanalizowaniu górnego biegu Łaby dla żeglugi: ale czegoż jeszcze więcej żądać można od Rządu, skoro ofiarował krajowi trzecią część kosztów pokryć ze skarbu, a gdy Sejm powiedział, że chce 50proc., Minister skarbu natychmiast oświadczył w komisji: dobrze, dostaniecie połowę! Cóżby tu Państwo więcej jeszcze uczynić mogło, skoro życzeniu kraju stało się natychmiast i zupełnie zadość? Ale prawda, panowie Czesi są bardzo gorliwi w pomnażaniu warunków pomyślności kraju swego, może nawet nieco zbyt gorliwi. Tak n. p. co do rozwoju sieci kolei lokalnych to o panach z Czech możnaby prawie powiedzieć, iż za wiele dobrego robią. Kraj i interesenci prywatni są już niepospolicie obciążeni ofiarą na budowę kolei lokalnych; znamy okolice w Czechach, w których wskutek szybkiego postępu w rozwijaniu sieci kolejowej płaca robotników tak poszła w górę, iż praca inna bardzo już jest utrudniona. Winien temu żywy temperament panów Czechów, że wiele naraz podejmują i wiele naraz wydają pieniędzy. (*Wesołość.*)

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Jego ces. i król. Wysokość
Najd. Arcyksiążę
KAROL LUDWIK

Pontyfikalne żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Arcyksięcia Karola Ludwika odprawili dziś w kościele archikatedralnym JE. Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup Seweryn Morawski w asystencyi licznego duchowieństwa. W presbiterium świątyni, kirami obitem ustawiono pięknie przystrojony katafalk. U stóp katafalku po stronie prawej od ołtarza zajął fotel JE. Namiestnik Książę Eustachy Sanguszko; fotel po lewej nie był zajęty z powodu wyjazdu JE. Marszałka krajowego hr. Badeniego na pogrzeb do Wiednia. Za JE. Księciem Namiestnikiem usiadł konsul niemiecki hr. Spesshardt. W stallach zajęli miejsca: JW. Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, Wiceprezydent krajowej Rady szkol-

nej dr. Michał Bobrzyński, radca Dworu i dy rektor policji p. Krzaczkowski, grono radców Namiestnictwa; dalej członkowie kapituły i członkowie Wydziału krajowego pp. Romanowicz, Jędrzejowicz i dr. Hoszard.

W ławkach presbiterium świątyni zajęli miejsca naczelnicy władz cywilnych i wojskowych: JE. głównodowodzący korpusem generał hr. Schulenburg z gronem generalicyi, Prezydent wyższego Sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek Tehorznieki, Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu dr. Witold Korytowski, Wiceprezydent wyższego Sądu dr. Jan Dylewski, Prezydent Sądu krajowego dr. Bauch, Wiceprezydent radca Dworu Białoskórski, reprezentanci Rady miejskiej z wiceprezydentem dr. Zdzisławem Marchwickim na czele, Senat akademicki z rektorem dr. Oswaldem Balzerem, grono profesorów Politechniki z rektorem dr. Pawlewskim, wreszcie reprezentanci rozlicznych instytucji publicznych i korporacji. Świątynia była wypełniona publicznością. Podczas nabożeństwa wykonał chór katedralny śpiewaną Mszę żałobną.

Dzisiaj, w piątek, jako w dzień pogrzebu Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, zawieszono były wykłady na Uniwersytecie tutejszym.

Młodzież szkolna wszystkich zakładów naukowych we Lwowie, męskich i żeńskich obecną była dziś o godzinie 8 zrana na nabożeństwach żałobnych, poczem zwolniono ją ze zwykłej nauki obowiązkowej.

Dyrekcya c. k. państwowej szkoły przemysłowej urzędziła w dniu dzisiejszym nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika w katedrze rz. kat., w którym wzięli udział wszyscy uczniowie i grono nauczycielskie zakładu.

* * *

Na ręce JE. Namiestnika księcia Eustachego Sanguszki złożyło dzisiaj kondolencyę z powodu śmierci s. p. Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika przełożenie lwowskiej izraelskiej gminy wyznaniowej.

* * *

Dzisiaj z powodu pogrzebu Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika teatr będzie zamknięty.

* * *

Jak już wczoraj telegraficznie doniesiono, w Krakowie odbyło się w dniu wczorajszym w kościele Maryackim uroczyste nabożeństwo za spokój duszy s. p. Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika.

Po nabożeństwie wszyscy naczelnicy władz rządowych i autonomicznych, reprezentanci Akademii i Uniwersytetu udali się do pałacu Spiskiego, gdzie w sali audyencyonalnej złożyli kondolencyę w ręce p. delegata Laskowskiego, który je przesłał drogą telegraficzną na ręce JE. księcia Namiestnika Sanguszki.

* * *

Wczoraj o godzinie pół do 11 w nocy odbyło się przeniesienie zwłok s. p. Najdost. Arcyksięcia Karola Ludwika z pałacu Arcy-

książęcego do nadwornego kościoła parafialnego, gdzie złożono trumnę na katafalku. Dziś o godzinie 8 z rana, po ponownym pogłosławieniu zwłok, otworzono publiczności dostęp do kościoła, w którym zwłoki wystawiono w otwartej trumnie. Kościół OO. Augustyanów jest obity czarnym kirem; kirem przysłonięto ołtarze i oratoria. Żałobne rusztowanie, na którym trumna spoczywa, obite również kirem, zastawione jest dokoła świecami i kwiatami; pod samą trumnę zarzucono złotolitą, drogocenną materję. Nad trumną wznosi się czarny baldachim; przed katafalkiem złożono koronę książąt Domu cesarskiego, kapelusze arcyksiążęcy, kapelusze kardynalski i szablę, oraz orderzy Zmarłego i bardzo liczne wieniec. Straż honorową przy zwłokach trzymają leibgardziści, duchowieństwo zaś i służba dworska odprawiają nieustannie modły przy zwłokach. Od godziny 8 do 12 czytano przy wszystkich ołtarzach Msze św., o godzinie 10 odpiewała nadworna kapela „Miserere“ — o godzinie 12 zamknięto dostęp dla publiczności. Od 12 do 1 bito w dzwony kościelne, o godzinie 2 zamknięto trumnę, o godzinie 4 rozpocznie się pogrzeb.

Przedstawicielem cesarza niemieckiego na pogrzebie Arcyksięcia Karola Ludwika będzie książę Albrecht regent brunszwicki. Na pogrzeb przybywa deputacya pruskiego pułku ułanów nr. 8, którego szefem był zmarły Arcyksiążę. Niemiecki ambasador hr. Eulenburg powrócił do Wiednia, ale nie weźmie udziału w pogrzebie, z powodu choroby dzieci. Wielkiego księcia badenkiego zastępować będzie na pogrzebie jego brat Karol.

Serbski generał Koka Milovanowicz wyjechał wczoraj rano do Wiednia, jako przedstawiciel króla Aleksandra serbskiego na pogrzeb Arcyksięcia Karola Ludwika. Z powodu śmierci Arcyksięcia zarządzono w Belgradzie dziesięciodniową żałobę dworską. Serbskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża poleciło złożyć wieniec na trumnie Arcyksięcia.

Na dworze hiszpańskim zarządzono z powodu śmierci Arcyksięcia Karola Ludwika 8-dniową żałobę dworską.

Prezydium Izby poselskiej Rady państwa miało być dzisiaj o godzinie 11 przyjęte przez Najj. Pana, ażeby wyrazić kondolencyę z powodu śmierci Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika. Na trumnie Arcyksięcia złożyło prezydium wieniec.

W imieniu księżnej bułgarskiej złożył bułgarski agent dyplomatyczny w Wiedniu na trumnie s. p. Arcyksięcia Karola Ludwika wieniec z napisem: „Memu kochanemu Wujowi.“

Wiedeń, 22 maja. Na pogrzeb Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika przybyli wczoraj popołudniu: Najd. Arcyksiężna Alicya. W. Księżna Toskany, Najd. Arcyksięstwo Franciszek Salwator i Marya Walerya, Najdost. Arcyksiężna Fryderyk, Józef, Józef August i Leopold Ferdynand, dalej książę Albrecht Schaumburg-Lippe i książę Parmy Robert. Dzisiaj zrana przybyła z Monachium Księżna Gizela bawarska. Król Württembergski poru-

6)

SPOTKANIE

(z francuskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

Jerzy był już w la Muletterie od trzech tygodni, gdy otrzymał list od swego najlepszego przyjaciela hrabiego Artura d'Autac, sekretarza ambasady w Londynie, który mu przypomniał obietnicę przyjazdu na jego ślub, mający się odbyć 1 września. Narzeczona należała do jednej z najświetniejszych rodzin z dzielnicy Saint-Germain; ojciec jej, pomimo arystokratycznego swego pochodzenia, przyzwyczajony do obracania się w dyplomatycznych kołach, piastował urząd pełnomocnego ministra republiki.

Z okazji ślubu córki, wydał w swoim pałacu na ulicy Varennes wielki „garden party“; pięć przepysznych salonów z parapetowymi drzwiami na ogród, mieściło zaproszonych gości; cygańska orkiestra, ustawiona na trawniku, wykonywała jedne po drugich marsze i czardasze.

Pan d'Autac przedstawia swego przyjaciela d'Aumel swojej narzeczonej, a potem wszystkim pannom, pomiędzy którymi góruje pięknością i urokiem piękna Angielka z królewskiego gajku. Na jej widok Jerzy zaledwie mógł zapanować nad wzruszeniem, które go nagle przejmuje.

Ethel ma na sobie suknię białą, muszlinową, miękką, haftowaną w rzucik. Bukiet z dzikich dzwonek ma zatknięty za pasek aksamitny, różowo błękitny. Wygląda jak uosobienie Katy Greenaway.

Wkrótce orkiestra rozpoczyna pierwsze takt „Marsza narzeczonych“ Mendelssohna; młodzież szkuje się w pary do przechadzki po ogrodzie. Jerzy pospiesza podać rękę miss Ethel, która wcale się nie domyśla, że ma przed sobą znajomego wieśniaka z podróży po departamencie Seine-et-Oise. Po przechadzce robi się mała stacya przy bufecie pod pretekstem przekąski, a właściwie dla rozmowy i flirtu.

Bardzo zrecznie Jerzy naprowadza rozmowę na temat podróży i zapytuje miss Ethel, który z krajów, poznanych dotychczas najlepiej jej się podoba.

— Francya! — odpowiada miss Ethel. — A co pani najwięcej w naszym kraju się podoba? góry czy lasy?

— Lasy. Całe lato przebyliśmy raz w lasach Ardenes; ale pomimo, że bardzo piękne, zarzuciłabym mglistym głębokościom jednodajność barw. Są inne lasy, wesełsze, nie tak ponure i głębokie, które wolę.

— Któreż to, na przykład?

— Lasy Fontainebleau, Saint-Germain, a przedewszystkiem Marly.

— Ach! doprawdy?

— Chateaubriand, którego chętnie porównywał z naszym Buskinem, opisał tak pięknie te lasy, że dawno już pragnieniem mojem było je poznać. A jednak dopiero w przeszłym roku mogliśmy doprowadzić ten zamiar do skutku.

— Czy rzeczywistość odpowiedziała oczekiwaniom pani?

— Przeszła nawet o wiele moje oczekiwanie! a prócz tego kraj taki piękny! Po czyniłem tam wiele szkiców; w Marly-le-Roi odrysowałem resztki pałacu o dwunastu pawilonach, w Etoile royale stół kamienny, o cieniiony odwiecznymi dębami, przy którym zbierano się zwykle podczas królewskich polowań.

— Cóż jeszcze?

— O! dużo jeszcze ślicznych widoków, które wprowadziły się tylko drobnymi szczegółami w wielkim i wspaniałym obrazie przyrody, ale posiadają swoją wartość; pomiędzy innymi fontanna z królewskiego gajku; najprzód ją odrysowałam, potem malowałam tuszem, a nareszcie zrobiłam akwarellę, na którą patrzę zawsze z przyjemnością i zawsze z żalem!

— Czy państwo mają może zamiar wrócić tam tego roku? — zapytał głosem, który drżał z lekka.

— Niestety, nie! Po ślubie pana d'Autac, jedziemy do kantonu Appenzel, gdzie mój ojciec ma odbyć mleczną kuracyę.

Przyprowadzając miss Ethel na miejsce Jerzy kłania się M. Elsewhere, dla którego jest on tak samo obcym, jak dla jego córki. Bo jakże ten młody Paryżanin, dystygowany w manierach, może im przypominać młodego wieśniaka, zajętego robotą w polu? Jak można przypuszczać, że to ten sam człowiek, zmieniony z powodu pełnej brody, którą zapuścił, dłuższych włosów i noszący nazwisko d'Aumel, które Dean i Ethel słyszeli po raz pierwszy w życiu? Można go było zapewne poznać po głosie, bo tego nie nigdy zmienić nie jest w stanie, ale endzoiemy bardzo trudno poznać się na tem.

Przez cały tydzień przedślubny okoliczności tak się składają, że Jerzy widuje miss Ethel prawie codziennie. Artur d'Autac prosi nawet przyjaciela, żeby kwestował z miss Ethel w św. Klotyldy. Szczęśliwy i dumny z tego zaszczytu, Jerzy zamawia na ten dzień bukiet z gardenii i dzwonek. Ethel biorąc go w rękę, czuje, że rumieni się z lekka. Potem, gdy już wszystko skończone, gdy państwo młodzi odjechali a goście się rozchodzą, miss Elsewhere żegna się z Jerzym, dziękując mu przytem i dodaje zatrzymując na nim spojrzenie aksamitnych oczu:

— Możnaby mniemać, że pan odgadł, iż dzwonek są moim ulubionym kwiatem.

IV.

Wracając ze Szwajcaryi w połowie października M. Elsewhere z córką spotykają w Paryżu p. d'Autac i jego żonę, z którymi umówili się, że razem wrócą do Anglii. Młodzi hrabstwo zabierają Ethel na przedstawienie do Théâtre Français, bo chociaż Dean nie bywa w teatrze, nie zabrania tej rozrywki córce.

Opuszczając Paryż na długo, młoda pani d'Autac, wesola i swobodna, jak każda istota mająca lat dwadzieścia i szczęście w dodatku, prosi swego męża, żeby ją zaprowadził na „Świat nudów“; wychowana przez bardzo surową matkę, która ze świętem oburzeniem odmawiała córce przyjemności widzenia tej sztuki, młoda kobieta obiecała sobie, że wynagrodzi to kiedyś później.

Jerzy d'Aumel siedział w fotelach; dwaj przyjaciele spotykają się podczas antraktu; Artur mówi, że mają z żoną i miss Elsewhere łożę parterową. Jerzy pospiesza przywitać się z paniami, które przyjmują go jak najuprzejmiej. Rozmowa toczy się o sztuce granej, o aktorach; Ethel bawi się przedewszystkiem aktorką, przedstawiającą nauczycielkę Angielkę. W łoży jest jedno miejsce wolne; ofiarują je Jerzemu, który z pospiechem przyjmuje.

Przyszedłszy do teatru, aby się rozerwać, tak się absorbuje wkrótce obecnością miss Ethel, że kiedy pani d'Autac zapytuje go, jak znajduje jedną z aktorek, odpowiada:

— W Anglii trzeba poszukać.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

czył zastępstwo księciu Mikołajowi Württemberskiemu.

Wśród mnóstwa nadesłanych do pałacu s. p. Arcyksięcia wienców znajdują się wienice od ks. Filipa Koburskiego i jego małżonki, Wielkiej księżny Modeny, księcia Filipa württemberskiego i jego małżonki, ks. Karola Teodora bawarskiego, księcia Parmy, Najd. Arcyksiężnej Elżbiety, dalej wielu członków wyższego świata, od prezydium austriackiej Izby panów, różnych klubów parlamentarnych, wreszcie wielu osób prywatnych. Wczoraj rano złożyły u stóp katafalku wspaniałe wienice Synowie i Córki s. p. Arcyksięcia z napisem na szarfie: „Wdzięczne Dzieci“

W ciągu dnia wczorajszego tłumy publiczności cisnęły się do sali, w której złożono zwłoki s. p. Arcyksięcia.

Wiedeń, 22 maja. W słoweńsko-kroackim klubie Izby deputowanych przewodniczący Bulat poświęcił gorące słowa wspomnienia pamięci zmarłego Arcyksięcia. Klub uchwalił jednomyślnie wyrazić w drodze własności kondolencyj Najjaśniejszemu Panu i Rodzinie Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika oraz wysłać deputację klubu na pogrzeb.

Wiedeń, 22 maja. Wczoraj wieczorem przewieziono zwłoki s. p. Arcyksięcia z pałacu do nadwornego kościoła parafialnego. Scena pożegnania zwłok przez Rodzinę Zmarłego, wśród której nie było jednak Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda była wstrząsającą do głębi. W kościele przy pobłogosławieniu zwłok byli obecni Najd. Arcyksiężna: Otto, Ferdynand Karol i Ludwik Wiktor. Pomimo deszczu tłumy publiczności zgromadziły się wzdłuż ulic prowadzących od pałacu arcyksiążęcego do kościoła.

Wiedeń, 22 maja. O godzinie 8 rano przybyli książę Brunzwicki, oraz książę Saski Fryderyk August. Powitani na dworcu przez Najd. Pana, wyrazili w imieniu cesarza niemieckiego i króla saskiego, a także w swoim własnym najgłębsze współczucie. — Na godzinę pierwszej przybył ks. badeński Karol. Wszyscy trzej zamieszkali w Burgu, gdzie ich przedpołudniem Najd. Pan odwiedził i otrzymał zaraz od nich rewizytę. Przybyli książęta udali się do domu żałoby, by złożyć kondolencyę Najd. Wdowie.

O godzinie 8 rano zezwolono publiczności na odwiedzanie kaplicy dworskiej w Burgu, w której wystawiono zwłoki Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika. Udział publiczności olbrzymi.

Wiedeń, 22 maja. Przybyli na uroczystość pogrzebową: węgierski marszałek Dworu hr. Apponyi, komendant korpusu generał Gruenne, Marszałek Czech ks. Lobkowitz, Marszałek Galicyi hr. Stanisław Badeni na czele deputacyi galic. Wydziału krajowego i i.

Rada Państwa.

(LXXVIII posiedzenie Izby wyższej).

(J. Gl.) **Wiedeń, 20 maja.** (Korespondencya Gasy Lwowskiej).

Prezydent hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 12 minut 20 w obecności około 60 członków; z Polaków obecni pp.: Ziemiałkowski, Lanckoroński i Potocki.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra skarbu dr. Bilińskiego, który właśnie przemawia w Izbie poselskiej i P. Ministra hr. Gleispacha.

Prezes poświęca wspomnienie s. p. Arcyksięcia Karolowi Ludwikowi, znane z telegramu i prosi o upoważnienie złożenia kondolencyi Najjaśniejszemu Panu i Najd. Rodzinie Zmarłego.

Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 30. — Następne w piątek.

(CDXCIX. posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) **Wiedeń, 20 maja.** (Korespondencya Gasy Lwowskiej).

Prezydent Chlumecy zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 40.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zniesieniu przepisów obowiązujących w Dalmacji co do egzaminów notaryackich, wydanych w r. 1840, a rozszerzeniu rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z r. 1854 na Dalmację.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi ogólnej nad projektami ustaw: o rewizyi katastru podatku gruntowego; o zmianie ustawy o ewidencji katastru tegoż podatku; o odpisywaniu podatku gruntowego z powodu klęsk elementarnych.

Pos. Zedtwitz zali się, że ustawa jest niedostateczna, skąpa, trwożliwa. W Ministerstwie skarbu widocznie obawiają się takiej rewizyi katastru, jakaby być powinna, rewizyi gruntownej, której rezultatem byłoby znaczne obniżenie czystego dochodu katastralnego, a więc też znaczne obniżenie podatku gruntowego. Mowca przedstawia, jak zmienił się stan rzeczy w rolnictwie od r. 1880, i o-

świadcza, że wcale nie dziwi się tym, który pragną obniżenia podatku gruntowego o 10 do 12 milionów. Takie obniżenie, próżna to nadzieja; ale projektowane przez komisję obniżenie o 1 1/2 miliona jest na wszelki sposób za małe. Mowca spodziewa się na pewno, że Pan Minister skarbu przystanie na wniosek mniejszości komisyjnej, żądającej obniżenia o 2 1/2 miliona. Chodzi tu na teraz nie tyle o ulgę dla rolnictwa, ile raczej o dowód dobrej woli, że się na seryo przystępuje do naprawienia krzywd wyrządzonych rolnictwu; chodzi tu o dodanie otuchy stanowi ziemniakiemu. Pan Minister skarbu słynie z dobrego serca (*wesołość*); to też spodziewać się można że poświęci ten jeden milion, o który tutaj chodzi. Imieniem klubu Hohenwarta oświadcza mowca, że głosować będzie za wnioskiem mniejszości komisyjnej i spodziewa się nawet jednomyślnej prawie w tym duchu uchwały Izby. (*Huczne brawa i oklaski*).

Tu zabiera głos Pan Minister skarbu dr. Biliński i obszernie wywodzi, że ten milion więcej oznacza niewielką ulgę dla opodatkowanych a tak znaczny uszczerbek dla skarbu, że, gdyby Izba uchwaliła obniżenie podatku gruntowego o 2 i pół zamiast półtora miliona, Rząd nie tylko musiałby natychmiast podwyższyć inne podatki bezpośrednio, aby uniknąć grożącego niedoboru w budżecie, lecz także nie mógłby ziszczyć swoich dobrych dla rolnictwa zamiarów co do powiększenia dotacyi funduszu melioracyjnego i co do innych sposobów służenia interesom rolniczym. Ten milion więcej — mówi Pan Minister — oznaczałby koniec akcyi rządowej na rzecz rolnictwa. Oprócz tego zapowiada Pan Minister stanowczo, że założona na wielkie rozmiary agitacya przeciwko podwyższeniu podatku od piwa nie pomoże; podatki od piwa, od gorzałki i od cukru muszą być i będą podwyższone. Mowę tę w dokładnem streszczeniu podamy później.

Pos. Ghon, niezadowolony z odpowiedzi Pana Ministra, która jest o tyle niejasna, że nie powiedział co się stanie z ustawą, jeżeli Izba uchwali 2 i pół miliona, spodziewa się, że Pan Minister bądź co bądź doprowadzi ustawę z takim postanowieniem do sankcyi i do wykonania.

Pos. ks. Scheicher zapowiada do dyskusyi szczegółowej wniosek o obniżenie ogólnej sumy podatku gruntowego na 25 milionów. Co się tyczy ustawy o odpisywaniu podatku, mowca uznaje postęp w porównaniu z dotychczasową ale zapowiada wniosek, wedle którego także szkody rządzone przez dziką zwierzynę i pędraków mają być zaliczone do klęsk elementarnych.

Pos. Debiasi wywodzi, że Tyrol południowy potrzebuje nadzwyczaj wielkiego uwzględnienia w obniżeniu podatku gruntowego, i spodziewa się, że Pan Minister skarbu wyda co do Tyrolu południowego osobne instruceye.

Tu zamknięto dyskusję ogólną.

Pos. Adamek jako mowca generalny przeciwko projektom czyni naprzód zastrzeżenie, że Młodoczesi trzymają się zasady, iż Sejm czeski ma prawo uchwałać podatki, nie Rada państwa. O rzeczy samej powiada mowca, że w obec zmienionego od lat 15 stanu rzeczy w rolnictwie trzeba było spodziewać się gruntownej rewizyi katastru podatku gruntowego, nie tak powierzchownej, jaką się tu projektuje. W ustawie rewizyi katastru powinno chodzić nie już o ulgi dla rolników, lecz o zastosowanie całego podatku gruntowego do dzisiejszego stanu rzeczy w rolnictwie. Tego wymagałaby sprawiedliwość i względy społeczno-polityczne. Hr. Zedtwitz odwołał się do dobrego serca Pana Ministra; odpowiedź, jaką otrzymał, pozostanie niezatarta w pamięci rolników. (*Zywo przywołują zlaw młodoczeskich*). Pan Minister skarbu chciał pewnie pokazać siłą dłoń Rządu, bo reforma podatkowa już uchwalona. Wywody Pana Ministra, okazujące widmo niedoborów budżetowych, z pewnością nie przyczynią się do skonsolidowania kredytu publicznego. Mowca oświadcza, że Młodoczesi głosować będą przeciw ustawie o rewizyi katastru.

Pos. Moscon jako mowca generalny za projektem oświadcza się za wnioskiem mniejszości komisyjnej, bo wszelka ulga dla rolnictwa jest dziś nie tylko postulatem sprawiedliwości, lecz i mądrości. Nawet porównanie ciężarów podatkowych rolnictwa austriackiego z ciężarami węgierskiego nakazuje nadać wielkie ulgi austriackiemu, bo węgierskie ponosi znacznie mniejsze ciężary, a austriackie już wskutek innych przyczyn nie może wytrzymać współzawodnictwa z węgierskim.

Izba uchwała przystąpić do dyskusyi szczegółowej, na czem przerwano obrady o godz. 4 do wieczora.

Po zagajeniu posiedzenia na nowo o godz. 7 min. 40 wieczorem zabiera do §. 1 ustawy o rewizyi katastru podatku gruntowego pos. Adamek głos i przemawia za odjęciem rewizyi charakteru zbytniej powierzchowności i dla tego czyni wniosek, aby gdzie §. 1 mówi o „rażącej niestósunkowości“

i o „jaskrawych pomyłkach“, które rewizya ma z katastru usunąć, opuszczono wyrazy „rażącej“ i „jaskrawych“.

Pos. Kirschner popiera ten wniosek, od siebie zaś wnosi, żeby ogólną sumę podatku gruntowego ustanowiono dopiero po zupełnie ukończonej rewizyi katastru.

Pos. Fryd. Schwarzenberg replikuje na wywody Pana Ministra skarbu. Oto jej treść główna: Stronictwo nasze trwa na tem stanowisku, że większe obniżenie podatku gruntowego, niż projektuje komisya, jest konieczne. Można by cały podatek gruntowy uznać za niesprawiedliwość i żądać jego zniesienia. Nie czynimy tego, ale żądamy, aby do pewnego stopnia przynajmniej liczono się z opłakany stanem rolnictwa. Pan Minister mówi: zdaje się, że 2 1/2 miliona obniżki to za wiele; my zaś mówimy: zdaje się, że to za mało. (*Zywo objawy zgody*). Pan Minister zapowiada, że jeżeli uchwalimy 2 1/2 miliona, Rząd natychmiast zamknie swoją akcyę co do popierania interesów rolnictwa. Jeżeli Pan Minister na seryo to powiedział, wtedy ja mówię: rolnictwo całkiem na pewno popadnie w ruinę, a czy to posłuży Państwu nad tem zastanawiać się nie do mnie należy. Słowa moje proszę pojmować nie jako zachciankę opozycyjną, lub jako wyraz niechęci, lecz jako spełnienie świętego obowiązku. Dla tego proszę Rząd, aby nie obstawał przy słowach swoich, aby owszem powiedział, że i mimo uchwały naszej o 2 1/2 miliona nie przestanie popierać rolnictwa. Dla jednego miliona miałby Rząd poświęcić interes rolnictwa. Na cóż tedy głosowaliśmy za reformą podatkową, która da skarbowi wielki dochód? Pan Minister mówi, że gdy uchwalimy ten milion więcej, natychmiast podwyższy podatki bezpośrednio. Otóż do tego przywykliśmy; podatki te rosną z roku na rok. Ale co się tyczy zapowiedzi Pana Ministra, że podatki od piwa, wódki i cukru będą na pewno podwyższone, odpowiadam, że zastanowimy się, czy interesa rolnicze dadzą się pogodzić z tą podwyżką. Pan Minister ukazuje nam przepaść niedoborów budżetowych. W tym względzie otrzymał on już dość zapytań poufnych, a ja przypominam, jak wesoły obraz finansów rozłożono nam tu w roku zeszłym, jak pięknie mówiono o wzmagającym się kredycie Państwa. Pytam więc: gdzież przyczyny, dla których ten jeden milion mógłby już zburzyć ten piękny obraz? (*Wesołość*). Prosimy Pana Ministra, aby znalazł sposób pogodzenia uchwały naszej z dalszem popieraniem interesów rolniczych. Będziemy mu za to wdzięczni. (*Huczne brawa*).

Pan Minister skarbu dr. Biliński odpowiada, że mowa księcia Schwarzenberga dowodzi, iż niedobrze jest, gdy Minister skarbu jest zbyt uprzejmy i zbyt często nalega na Izbę, aby przyjęła opusty podatkowe (w reformie podatkowej). W tymto duchu — mówi Pan Minister — przemawiałem przed kilkoma dniami, a dziś obowiązek każe mi przemawiać w przeciwnym duchu i oto zaraz zmianę tę bierzę się za złe. Pan Minister szczegółowo potem rozbiiera mowę preopinanta i zbija jego wywody; między innymi przeczy, iżby był powiedział, że w skutek tego miliona grożą skarbowi znowu niedobory; przeczy także, iżby w roku zeszłym kreślił był różowy obraz finansów, a dziś ponury; powtarza atoli, że stan rzeczy pod względem finansowym jest dziś mniej pomyślny, niż był przed czterema lub pięcioma laty. Pan Minister zwalcza nakoniec wniosek Adamka, bo skutek byłby ten, że musiano by całkiem na nowo rozpocząć wielkie roboty katastralne.

Po nie nie znaczących wywodach pp. Pfeifra i Tuczka przystąpiono do głosowania i odrzućwszy wniosek Adamka, przyjęto §. 1 bez zmiany w brzmieniu wniosku komisyi.

Paragrafy 2—6 uchwalono bez dyskusyi.

Zaczyna się dyskusya nad §§. 7—17, a to czeską mową pos. Raszina, po której pos. Herk wniósł rezolucyę co do postępowania reklamacyjnego i na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 10 m. 45. — Następne jutro.

Uroczystości koronacyjne.

Car i carowa, którzy spędzili dni ostatnie w pałacu Piotrowskim pod Moskwą, odbyli wczoraj wjazd uroczysty do starej stolicy carów. Do niedzieli rano zamieszkają w pałacu Aleksandrowskim, gdzie przez trzydniowy post mają się przygotować do uroczystości koronacyjnej.

W ciągu dnia przedwczorajszego przybyli do Moskwy: carowa-wdowa, grecki następca tronu, książę czarnogórski, książę bułgarski i wielu zagranicznych innych książąt, oraz nadzwyczajne poselstwo francuskie. Gości przyjmował na dworcu bądź sam car, bądź członkowie carskiego domu, bądź też generalicya i naczelnicy władz.

W podwórzu petrowskiego pałacu odbyła się przedwczoraj serenada, wykonana przez

1000 spiewaków i orkiestrę, złożoną ze 180 ludzi. Car i carowa przysłuchiwali się z balkonem. Tłum, otaczający pałac, wznosił okrzyki: hurra!

Dnia 19 b. m. w południe carstwo przyjmowali emira bucharskiego, jego najstarszego syna i osoby orszaku. Emir wręczył carowi najwyższy order bucharski, obsypany dyamentami nieocenionej wartości. Przy przyjęciu byli obecni: minister wojny, dyrektor departamentu azjatyckiego, hr. Kapnist, generał-gubernator Turkiestanu, Wrewski, naczelnik wydziału azjatyckiego głównego sztabu, generał Procenko i wszystkie osoby, przydzielone do boku emira.

O godz. 1 przedstawił się carstwu chan chiwański wraz z następcą tronu.

Życie państwowe i polityczne całej Rosyi koncentruje się oboecnie w Moskwie; nawet senat częściowo przeniósł się do Moskwy i tutaj sprawy załatwia.

Dzienniki rossyjskie w uroczyscie nastroszonych artykułach omawiają koronacyę i zaznaczają, że odbywa się ona pośród jak najpomyślniejszych warunków politycznych. Stosunki Rosyi ze wszystkimi mocarstwami są możliwie jak najlepsze i równowaga międzynarodowa, dzięki polityce rossyjskiej, jest na długi czas zapewniona. Rosya więc będzie mogła teraz wszystkie swe siły poświęcić spokojnemu wewnętrznemu rozwojowi państwa.

Królem ogłoszono, że po koronacyi ma nastąpić zlagodzenie systemu politycznego w Rosyi, przedewszystkiem zaś biuro prasy ma być zreorganizowane i cenzura ma być zlagodzona; pierwszy początek zrobiono już w zastosoaniu cenzury do depesz, wysyłanych za granicę z Moskwy o uroczystościach koronacyjnych.

W Petersburgu tymczasem, gdzie życie publiczne jest w chwilowym zastoju, toczą się rozmowy o ewentualnych zmianach osobistych w wyższej administracyi. Mówią, że minister spraw wewnętrznych Goremykin, z powodu stanu zdrowia, ma wkrótce ustąpić, a jego miejsce zajmie tajny rada Sypiagin, obecny szef komisyi prośb na carskie imię. Mówią także, że pomocnik ministra oświaty ks. Wołkoński ma zostać członkiem Rady państwa, a jego miejsce zajmie obecny dyrektor departamentu tegoż ministerstwa tajny rada Aniczkow. Zdaje się także, że minister wojny Wannowski, który z okazji koronacyi ma podobno otrzymać tytuł hrabiego, rychło ustąpi z powodu nadwątlonego zdrowia, chociaż car chce go jak najdłużej zatrzymać na stanowisku.

Na uroczystości koronacyjne przybyło ogółem blisko 700 Polaków ze wszystkich stron Rosyi i kilku z zagranicy, jak ks. Antoni Radziwiłł, generał wojsk pruskich z Berlina, hr. Branicka z Paryża i inni. Dziennikarzy polskich bardzo mało. Z deputacyj urzędowych przybyli delegaci właścicieli ziemskich i szlachty gubernji Królestwa Polskiego, których nazwiska już podaliśmy, dalej deputacya miasta Wilna i szlachty gubernii wileńskiej składająca się z gubernialnego marszałka szlachty hr. Adama Platera, hr. Konstantego Przędzieckiego i Leontjewa, prezydenta miasta Wilna Gołubinowa, radnego Józefa Montwitta, dyrektora banku ziemskiego i Ignacego Parezewskiego przemysłowca; następnie deputacya szlachty gubernii wileńskiej (M. Umiatowski, Stanisław Niezabitowski i Jan Gregorowicz) i dwie deputacye szlachty gubernii mohylewskiej, jedna dla złożenia życzeń carstwu, w skład której wchodzi: były marszałek szlachty p. Włodzimierz Ciecchanowiecki i p. Wasilewski, marszałek powiatu mohylewskiego; w skład drugiej deputacyi, która weźmie udział w ceremonii koronacyjnej: pp. Jan Hołyński i Hubenet.

Niektóre zagraniczne dzienniki doniosły, że na „trzy dni przed koronacyą odczytany będzie na wszystkich placach publicznych manifest koronacyjny, który oprócz urzędowej zapowiedzi dnia koronacyi, zawiera zapowiedź znacznego zmniejszenia kary zesłanym na Sybir i t. d.“ Wiadomość ta jest błędna. Przez trzy dni poprzedzające, t. j. w sobotę, niedzielę i poniedziałek, odczytywane będzie na placach i ulicach Moskwy jedynie tylko obwieszczenie o dniu koronacyi, a nie manifest koronacyjny. Manifest ten podpisany będzie przez cara w dniu koronacyi, t. j. 26 b. m. i w tymże dniu, wieczorem zostanie drukiem ogłoszony w *Senackich Wiadomościach*. Treść jego trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

Bardzo uroczyscie przyjmowano w Warszawie przejeżdżające do Moskwy nadzwyczajne poselstwo francuskie, z naczelnikiem sztabu głównego, generałem Monton de Boisdeffre na czele. Na dworcu kolei terespońskiej stała warta honorowa z pułku grodzieńskiego huzarów gwardyi przybocznej.

Przywitanie z wojskowymi dostojnikami rossyjskimi było niezmiernie czołe. W przybranym wspaniałym salonie dworca kolejowego odbyła się „lekka zakąska“ z winem szampańskim, jak wyraźnie zapisuje *Dziennik Warszawski*; generał piechoty Zwierew wniósł pierwszy toast na cześć armii francuskiej a generał Boisdeffre odpowiedział toastem na cześć cara, następnie zaś wypił za zdrowie armii rossyjskiej. Następne toasty wniósł generałowie Wojde i Puzyrewski na cześć

francuskiego sztabu generalnego i za zdrowie generała Boisdeffre, który z kolei pil zdrowie rosyjskiego sztabu generalnego i niektórych wyższych przedstawicieli armii rosyjskiej. Na zakończenie pułkownik Hurko, w mowie wygłoszonej raz jeszcze wznosił toast na cześć generała Boisdeffre, towarzyszących mu osób i armii francuskiej. Wymiana tych wszystkich powitań — pisze dalej *Dziennik* — mimowoli zelektryzowała młodzież wojskową i kiedy nadeszła chwila wyruszenia w dalszą drogę pochwycono generała Boisdeffre na ręce i wniesiono do wagonu.

W dzień koronacji rozdzielonych będzie dla najuboższych mieszkańców Warszawy 5000 obiadów. obiady te urządzone będą w kilku punktach miasta, osobno dla chrześcijan i osobno dla żydów. Każdy biesiadnik otrzyma własne naczynie z odpowiednim napisem, to jest miszkę, talerz i łyżkę, oraz ilustrowaną broszurę o obchodzie koronacji. *Menu* obiadu jest następujące: barszcz buraczany ze słoniną (dla żydów zupa grochowa z sadłem gęsim), mięso pieczone (po funcie na osobę) kasza pszenna ze słoniną, funt chleba i dzbanek piwa.

KRONIKA

Lwów, 22 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmiłośniej udzielić z prywatnej swej skatufy gminie Hłudno, w powiecie brzozowskim, na budowę cerkwi zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Stacye telegraficzne.** Z dniem 1 czerwca r. b. otwarte zostaną w Szkle i Rymonowie-źródź stacye telegraficzne, połączone z c. k. urzędem pocztowym na czas tegorocznego sezonu kąpielowego, t. j. do końca września z ograniczoną służbą dzienną.

— **Wybory uzupełniające** dwóch członków Rady miejskiej we Lwowie — zakończono jak wiadomo bez rezultatu. Według dokonanego wczoraj wieczorem obliczenia, oddano ogółem 2928 list, absolutna większość wynosiła zatem 1465. Żaden z kandydatów nie otrzymał absolutnej większości. Najwięcej głosów padło na właściciela młyna parowego p. Leona Thoma, mianowicie 1335, reszta idzie w następującym porządku: rabin starowieców żydowskich Szmelkes 1233, lekarz dr. Józef Gostyński 703, majster murarski Jan Krach 674, prof. Jaegerman 647, prof. dr. Bolesław Mańkowski 454, właściciel drukarni Szczęsny Bednarski 374, architekt p. Zygmunt Kędziński 213. Wobec tego przyjdzie do ściślejszego wyboru pomiędzy pp. Thomem, Szmelkesem, Gostyńskim i Krachem. Termin tego wyboru nie jest jeszcze oznaczony, z powodu wyjazdu p. prezydenta miasta do Wiednia, tymczasem zaś we wtorek, dnia 26 b. m. odbędzie się ściślejszy wybór na dwóch radnych, którzy nie wyszli z poprzedniego ściślejszego wyboru.

— **Towarzystwo filologiczne.** Jutro o godzinie 11 przed południem zbierają się w auli tutejszego Uniwersytetu członkowie Towarzystwa filologicznego na IV walne zgromadzenie. Wydział Towarzystwa wybrany na III walnym zgromadzeniu dnia 1 czerwca 1895 r., składał się z następujących członków: prezes: rada Dworu prof. dr. Ludwik Œwikliński; zastępca prezesa: prof. dr. Bronisław Kruczkiewicz; członkowie wydziału: profesorowie Edward Fiderer, Franciszek Hoszowski (skarbnik), dr. Michał Jezienicki, Jan Jędrzejowski, Gustaw Lettner, Hilary Ogonowski, Stanisław Schneider (sekretarz).

W ciągu swego urzędowania odbył wydział szereg posiedzeń. Przedewszystkiem zajmował się on wykonaniem uchwały III walnego zgromadzenia, dotyczącej się wydawnictwa chrestomatyi z poetów polsko-łacińskich, wraz z wyimkami z prozy humanistycznej. Brak dostatecznych fundusów przeszkodził na razie urzędowaniu tej pożytecznej publikacji. Zaprzętała też wydział myśl wydania słownika łacińsko-polskiego, którego brak dotkliwy uczuwać się daje, a referat w tej sprawie będzie przedmiotem dyskusyi na tegorocznym zjeździe. Zastanawiano się również nad potrzebą słownika do Homera, nad omówieniem dotychczasowych tłumaczeń na język polski utworów starożytnych, jako też nad kwestyą komentarzy do wydań szkolnych greckich i rzymskich utworów.

Z powodu jubileuszu trzydziestoletniej działalności nauczycielskiej szefa sekcyjnego dr. Hartla, wysłał wydział do niego telegram gratulacyjny. Na szczególne podniesienie jednak zasługują zabiegi wydziału a zwłaszcza jego prezesa i zarazem redaktora *Eosu* dr. Ludwika Œwiklińskiego, około postawienia organu Towarzystwa, czasopisma *Eosu*, na prawdziwie i ściśle naukowej wyznicy. W roczniku II tego wydawnictwa mieści się szereg bardzo cennych i poważnych rozpraw, których brak miejsca nie pozwala nam wymienić, a nadto liczne recenzje z dzieł naukowych i obfite zapiski literackie. To też Sejm przyszedł tym razem z pomocą pożytecznemu wydawnictwu, udzielając subwenyi w kwocie 200 zł., a podobnie także Rada szkolna krajowa, udzielając zasiłku w kwocie 100 zł.

Towarzystwo łącznie z kołem krakowskiem liczy obecnie 175 członków, a mianowicie: Towarzystwo właściwe 137 członków, a to 58 we Lwowie, 79 w innych miastach (wyjąwszy Krakowa); koło krakowskie 38 członków. Zestawienie dochodów i rozchodów Towarzystwa okazuje kwotę 630 zł. 65 ct. Z zestawienia zaś tego widać, że Towarzystwo nie rozporządza obecnie żadną kwotą, którąby mogło pokryć kosztu druku *Eosu* za r. b. W czasie od 1 czerwca 1895 do dnia jutrzejszego, odbyło Towarzystwo we Lwowie 8 posiedzeń zwyczajnych, na których wygłoszono szereg zajmujących odczytów. O odczytach tych w swoim czasie zdawaliśmy sprawę.

Koło krakowskie odbyło od ostatniego walnego zgromadzenia Towarzystwa dwa posiedzenia zwyczajne i jedno walne. Na tem posiedzeniu wybrano nowy zarząd, na którego czele stoi prof. dr. Kazimierz Morawski, jako prezes.

— **Z „Echa“.** Dnia 20 b. m. odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa spiew. „Echa“, na którym zrezygnował dotychczasowy prezes p. Julian Marya Fontana z powodu nawalu zajęć a wraz z nim ustąpił cały wydział.

Walne zgromadzenie przyjęło tę rezygnację wyrażając p. Fontanie uznanie za dotychczasową działalność i wybrało prezesem p. Bronisława Laskownickiego, dyrygentem zaś p. Jana Galla oraz 6 wydziałowych, którzy ukonstytuowali się wybierając p. Adolfa Edmunda Rosenbuscha, sekretarzem, p. Mieczysława Dro-piowskiego, skarbnikiem p. Feliksa Josza — bibliotekarzem p. Janusza Hubla, zastępcą sekretarza p. Antoniego Issakowicza, a zastępcą dyrygenta p. Kajetana Bojarskiego.

Do komisji skonstruującej wybrano w miejsce ustępującego p. Jaworskiego — p. Juliana Maryę Fontanę.

— **Dar.** Pan Samuel Horowitz, złożył z powodu zaślubin swej córki w prezydium magistratu kwotę 500 zł. z przeznaczeniem dla ubogich miejscowych, po połowie dla chrześcijan i żydów.

Za ten dar składa prezydent miasta uprzejme podziękowanie.

— **Z Dublan** donoszą, że dnia wczorajszego przyszło tam do objawów niekarności wśród uczniów, mieszkających w internacie szkoły rolniczej. Dyrektor szkoły wydał rozporządzenie, ażeby uczniowie nie przyjmowali w internacie znajomych ze Lwowa i okolicy; w odpowiedzi na to wszyscy uczniowie internatu w liczbie 43 opuścili zakład i wyprowadzili się do prywatnych mieszkań na wsi. Wypadek ten zaszedł wczoraj przed południem.

Z powodu wyjazdu JE. Marszałka krajowego hr. Badeniego do Wiednia, sprawa pozostaje na razie w zawieszaniu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Sućzawie, ks. Franz Józef, proboszcz tamtejszy. W Wiedniu, Władysław Zaklika, b. oficer kawalerii austriackiej i b. paż Jego Ces. Mości, następnie żołnierz z r. 1863, właściciel dóbr, w 58 roku życia. Przez ostatnich kilkanaście lat mieszkał przeważnie we Francyi, tylko na zimę przyjeżdżał co roku na parę tygodni do Meranu a latem kraj odwiedzał.

W Wolicy komarowej, koło Sokala, Józefa z Szulakiewiczów Pawłowska.

W Dźwiniaczu, Leon Macieliński, kierownik szkoły, w 49 roku życia.

W Łomży, Emilia z Michalińskich Szumińska, matka znanej spiewaczki p. Stromfeld-Klamrzyńskiej.

W Zakopanem, Jędrzej Kubina, jeden z najdzielniejszych przewodników, przeziębivszy się skutkiem noclegu na mokrej ziemi przy Morskiem Oku. Zmarły przeznaczył znaczną część swojego mienia, bo 1000 zł., na budowę nowego kościoła.

— **Z Obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 22 maja godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie niebieskie (0-10) **
				Kierunek	siła	
21/5	2 połud.	757.32	+25.0	SW	2	5
21/5	9 wiecz.	758.10	+17.2	NE	1	3
22/5	7 rano	760.15	+15.8	SE	1	2

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 21 maja do 7 rano dnia 22 maja b. r. była +25.6°C., najniższa +12.3°C.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie; powietrze skłonne do burzy.

**) 10 zachmurzone. całkiem

— **Samobójstwo.** Bolesław Teichmann, syn znakomitego profesora anatomii, prawnik, jadąc wczoraj pociągiem do Krakowa, między

stacyami Bochnią a Słotwiną odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Powodem miała być zawiedziona miłość.

— **Zawalenie się cyrku.** W Storożycu na Bukowinie przebywa obecnie cyrk, który we wtorek dawał przedstawienia dla dzieci szkolnych. Buda była przepelniona, gdy nagle zerwał się wicher i zawalił cały cyrk, przysiatając licznie zgromadzonych widzów, konie i kłownów. Skończyło się na przestraszu, nikt bowiem nie odniósł szwanku.

— **Li-Hung-Czang.** *Grażdanin* podaje kilka ciekawych szczegółów o bawiącym obecnie w Rosyi nadzwyczajnym pośle chińskim, kanclerzu Li-Hung-Czang:

W bagażu Li-Hung-Czanga znajduje się pomiędzy innymi wspaniała trumna, która jeździ z kanclerzem wszędzie i do której dostojnik chiński gotów jest z zupełnym spokojem położyć się każdej chwili. Trumna ta znajdowała się z nim także podczas wojny japońsko-chińskiej. Jak opowiada sam Li-Hung-Czang, kiedy kula japońska uderzyła go w twarz, Czang upadł i leżał przez pewien czas bez zmysłów. Przyniesiono trumnę i przygotowano się do umieszczenia go w niej, gdy Czang obudził się, poprosił o fajkę, a potem zażądał jeść. Następnie rana się zagoiła i kula pozostała pod kością policzkową, nie sprawiając kanclerzowi chińskiemu żadnego bólu.

W liczbie sług Li-Hung-Czanga, jest ciekawa osobistość. Służący ten otrzymuje 8 rubli pensyi, choć niedawno był wielkim dostojnikiem chińskim. Niełaska spotkała go za niepowodzenia w dowodzeniu pancernikiem i obroną fortu Arthura. Jak widzimy, w Chinach z dostojnikami nie robią sobie żadnej ceremonii i w razie upadku znajdują się odrazu na początku swej kariery. Sam Li-Hung-Czang na początku wojny japońsko-chińskiej o mało nie znalazł się w tem samym położeniu. Bogdychan zdegradował go za niepowodzenia i odebrał mu prawo noszenia pióra pawiego o trzech oczkach. Zresztą potem Li-Hung-Czang został przywrócony i do łaski i do pióra.

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka. Wznowieniem „Dzwonów z Corneville“ Planqueta, zasłużyły się wszystkie interesowane czynniki: dyrekcya za rzeczywiste staranie o urozmaicenie repertuaru, reżyserya i soliści za piękne wykonanie całej operetki, która pod względem stylu i inwencji muzycznej należy do najlepszych po Offenbachowskiej. Część muzyczna, która najważniejszą tu gra rolę, pod batutą p. Słomkowskiego, szła bardzo gładko, chóry spiewały z precyzją, a soliści byli doskonale usposobieni. Na szczególne uznanie zasłużyła pani Radwan za dyskretną grę i dobrze pointowane odpiewanie kupletów w III akcie, pp. Orzelskiemu i Boguckiemu za staranny śpiew a p. Myszowskiemu za efektowne odegranie charakterystycznej roli starego Gasparda.

Br.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w piątek z powodu pogrzebu Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika teatr zamknięty.

W sobotę „Sztjgar“, operetka w 3 aktach Karola Zellera. Występ p. Broccard.

W niedzielę o godz. 3 popołudniu na dochód stow. wzaj. pomocy artystów sceny lwowskiej, 5 raz „Jadzia wdową“, krotochwila w 3 aktach Ryszarda Ruszkowskiego;

wieczorem o pół do 8 „Palestrant“, operetka w 4 aktach K. Millöckera.

W poniedziałek popołudniu o 3 „Przeor Paulinów czyli Obrona Częstochowy“, dramat historyczny w 5 aktach przez Juliana Mörs z Poradowa.

wieczorem o pół do 8 „Dzwony z Corneville“, operetka w 4 aktach Planqueta.

We wtorek ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa „Ptasznik z Tyrolu“, operetka w 3 aktach Zellera.

We środę na dochód Arcybractwa N. P. M. Królowej Korony Polskiej pod protektoratem Maryi Tehorznickiej wykona Towarzystwo spiewackie „Lutnia“ ze współudziałem pp. Żelazowskiego, Grabińskiego i orkiestry teatralnej „Słuby Jana Kazimierza“ wielkie oratorium przez M. Sołtyśa.

We czwartek pierwszy gościnny występ P. Kamińskiego, artyści sceny krakowskiej „Epopwicy“, komedia w 5 aktach A. N. Ostrowskiego.

P. Jadwiga Zakrzewska, córka adwokata wiedeńskiego, uczennica prof. Gansbachena w konserwatorium wiedeńskim, zaangażowaną została pod bardzo korzystnymi warunkami od 1 września b. r. do teatru miejskiego w Frankfurcie nad Menem. Młodziczka spiewaczka liczy obecnie lat 19.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik we Lwowie.

(Kartka z dziejów miasta).

(Ciąg dalszy).

Leez młodość miała swe prawa. Lubo zrodzony na stopniach Tronu i zmuszony do przestrzegania na każdym kroku reguł etykiety, Arcyksiążę w chwilach wolnych od zajęć urzędowych i reprezentacyjnych, nie zapominał o tem, że liczy rok dwudziesty życia. Chciał i lubił się bawić. To też w kronikach towarzyskiego ruchu naszego miasta upamiętniły się na długie lata bałe, wyprawiane owego karnawału w pałacu Namiesnikowskim, na których Arcyksiążę bawił się z całym zapałem młodzięczego wieku, pozyskując sobie sławę znakomitego i nader wytrwałego tancerza. Rozehodzone się zazwyczaj dopiero o świcie, a Dostojny Gość zwykł był do końca dotrzymywać paniom towarzystwa. Z zabaw prywatnych zaszczycił Arcyksiążę Swą obecnością jedynie bal, wyprawiony w dniu 15 lutego u hrabstwa Kajetanów Lewickich. Natomiast z całą łaskawością przyjął wyprawiony ku Jego czci wieczór w salach, zajmowanych przez Wydział Stanowy w Zakładzie Ossolińskich. Inicyatywa do tego festynu wyszła z kół galicyjskiego ziemiaństwa, lecz nie podczas karnawału, zebranego we Lwowie, a urządzeniem zabawy zajmowali się głównie: Krawczy, hr. Kazimierz Badeni, Edward Fredro i Maurycy Kraiński. Całe pierwsze piętro gmachu zakładowego przybrało szatę balową. Schody i krużganki ozdobiono lasem krzewów i kwiatów, wśród których jaśniała cyfra Arcyksięcia. Główny salon przybrany w lustra, obrazy i opony adamszkowe, służył do tańców. W mniejszym pokoju na lewo przygotowany był stół do wieczery dla Arcyksięcia, oraz dla piętnastu osób, podczas gdy dla reszty towarzystwa przyrządzono bufet w przyległych pokojach na prawo. Zastawa, wydobytą z magnackich skarbów, kapala od złota i srebra. Osób zaproszonych było tylko 250, gdyż więcej gości nie mogły pomieścić apartamenty balowe. Obywatelstwo wraz z Namiesnikiem wystąpiło w mundurach stanowych. Ulicę Ossolińskich oświecały kagańce; lampy i urny z płonąca smółą zdobiły dziedziniec zakładów, oraz cały fronton gmachu, w chwili zaś przyjazdu Gościa zapalono wzdłuż ulicy ogień bengalskie. Arcyksięcia, przybranego w mundur łański, witał w przedsiönku Namiesnik na czele gospodarzy balu. Natomiast w wejściu do sali wyszły na jego spotkanie panie: Namiesnikowa hr. Gołuchowska, Gorayska, Karnicka, Fredrowa, Cecylia Badeniowa, Borkowska, Turkułłowa i Wanda Skrzyńska. Tańce rozpoczął Arcyksiążę polonezem, wiedzionym w pierwszą parę z Namiesnikową Gołuchowską, a wodzirejem, przez resztę wieczora, a raczej nocą — gdyż bal trwał do godziny pół do siódmej rano — był p. Wisniewski.

Świetny ten bal odbył się w dniu dwudziestym siódmym lutego tworząc godne zakończenie hucznego karnawału, gdyż w kilka tygodni później, w dniu piątym kwietnia, opuścił Arcyksiążę nasze miasto udając się na uroczystość zaślubin Najjaśniejszego Pana do Wiednia.

Pobyt Arcyksięcia nad modrym Dunajem przedłużył się aż do pierwszych dni czerwca i dopiero w dniu ósmym t. m. powitali Lwowianie powracającego w ich mury Gościa. Jakkolwiek już w kwietniu wynajęto na letnią rezydencję Arcyksięcia pałacyk Skrzyńskich przy ulicy Lipowej (rozehbrany z wiosną 1895 roku), położony wśród olbrzymiego parku, zabudowanego dziś w przeważnej części, to przecież kilkomiesięczny pobyt Arcyksięcia w stolicy dał powód do pogłosek, iż pozostanie już na czas dłuższy. Tem radośniej wita-no u nas Arcyksięcia, któremu nieznanym poetą poświęcił wiersz następujący:

Gdyś ztąd odejdział Książę Dostojny!
Poszła wieść głucha pomiędzy nami,
Że nie powrócisz, w kole Rodziny,
Milej Ci płynąć będą godziny,
Więc tam zostaniesz, a my znów sami,
Musimy pędzić żywot nasz znoyny.

W tem słyszysz zdala, że u stóp Tronu,
Skoro stanąłeś, świadectwo chlubne
Złożyłeś o nas, o naszej rzeszy,
I co nas boli i co nas cieszy.

I szczerze rzekłeś, co nam jest zgubne,
A co w pożytek przyszłego plonn.
Więc wśród spędzonych chwil tu niewielu,
Serc naszych głębiej badałeś pilnie,
I losy nasze i nasze sprawy
Nasze nadzieje, nasze obawy,
I co narodem porusza silnie
I co mu szkodzi w dojsciu do celu.

Dzięki Ci, dzięki Dostojny Książę!
Za szczerze serce, udział szlachetny,
Tyś nowym węzłem narodu z Tronem,
Przymierzem silniej otdąd spojonom,
A i nas czeka ztąd zawód świetny,
Gdy taki węzeł z Tronem nas wiąże.
Witaj nam, witaj! przybyciu Twemu,
Ciesz się wszyscy szczerą radością,

W naszej przyszłości cobądź nam padnie,
Wraz z Tobą wszystko nam pójdzie składnie,
A kogo naród darzy ufnością,
Niepodobnego nie niema temu!

Wiersz ten ogłosiły *Nowiny* na naczel-
nem miejscu w dniu 8 czerwca 1854 r.
{Dokończenie nastąpi}.

Stanisław Schnür-Peplowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Rada kolei państwowych zebrała się przedwczoraj na wiosenną sesję. Narady otworzył P. Minister kolei żelaznych generał *Guttenberg* przemową, w której, poświęciwszy na wstępie gorące wspomnienie pośmiertne pamięci Arcyksięcia Karola Ludwika, zaznaczył, że obecne posiedzenie zwołano jako pierwsze po utworzeniu Ministerstwa kolei żelaznych, a zarazem jako ostatnie na podstawie dawnej organizacji zarządu kolei państwowych. P. Minister stwierdził, że w myśl nowego statutu organizacyjnego nie są zamierzone istotne zmiany w składzie i zakresie działalności rady kolei państwowych. W końcu podniósł P. Minister skuteczną działalność członków rady kolejowej.

Referent dep. *Struszkiewicz* złożył sprawozdanie. Na wniosek referenta przyjęto do wiadomości oświadczenia Rządu o uchwałach przeszłorocznej sesji, o ile odnoszą się do spraw ogólnych. Przyjęto również postawiony przez komisję wniosek, wzywający Rząd do utworzenia dyrekcji ruchu w Czerniowcach. W tej mierze zaznaczył P. Minister kolei żelaznych, że dotychczas potrzeba ta nie istniała; ale budowa bukowińskiej sieci kolei lokalnych uczyni koniecznym utworzenie dyrekcji w Czerniowcach. Szereg wniosków w sprawie interesów lokalnych, przekazano Ministerstwu kolei żelaznych.

Wobec wniosków o wagonach trzeciej klasy przy pociągach pospiesznych oświadczył dyrektor ruchu *Gerster*, że wagony te będą utrzymywane. Po przyjęciu sprawozdania komisji taryfowej o sprawach handlowych zamknął szef sekcji *Wittek* posiedzenie, wyrażając wszystkim członkom, a szczególnie referentowi podziękowanie w imieniu P. Ministra kolei żelaznych za gorliwą działalność.

OSTATNIA POCZTA

Do Wiednia przybył onegdaj książe regent bawarski *Luitpold*. Najj. Pan złożył księciu regentowi o godzinie pół do 2 popołudniu dłuższą wizytę. W pół godziny potem był książe u Najj. Pana. W ciągu popołudnia ks. *Luitpold* składał i przyjmował wizyty Człoków Najw. Domu.

Najj. Pan przyjął we środę w południe ks. *Augusta Leopolda sasko-koburskiego*, a o godzinie 1 popołudniu *nuncyusa apostolskiego msgr. Agliardiego* na osobnej audyencji. *Nuncyusz* udaje się, jak wiadomo, w zastępstwie *Papieża* na uroczystości koronacyjne w Moskwie.

Najd. *Arcyksiąże Franciszek Ferdynand d'Este* przeniósł się we środę do Zamku cesarskiego w *Schönbrunnie*, gdzie zamieszkał w apartamentach *Franciszka Karola*.

Reprezentant Najj. Pana na uroczystościach koronacyjnych w Moskwie, Najd. *Arcyksiąże Eugeniusz*, wyjechał z Wiednia w środę o godzinie trzy kwadrans na trzecią popołudniu osobnym pociągiem dworskim kolei Północnej. W orszaku Najd. *Arcyksięcia* znajdują się: b. *Namiestnik w Czechach hr. Franciszek Thun*, *Wincenty hr. Thun*, *hr. Géza Andrassy*, *kasyer podróży dworskich Wiktor Stöger*, *lekarz przyboczny dr. Spitzer*. Dalej przyłączyli się do orszaku: książe *Henryk Liechtenstein*, książe *Fürstenberg*, *hr. Czernin*, *hr. Szechenyi*, *komendant 2 p. p. im. cara Aleksandra I. pułkownik Emil Pflügl* i *komendant 5 p. ułanów im. cara Mikołaja I. pułkownik Ottokar Rottenau-Kiwisch*. W celu pożegnania Najd. *Arcyksięcia* przybył na dworzec prowadzący ambasadę rosyjską w Wiedniu *radca legacyjny hr. Benken-dorf* oraz *attaché* wojskowy *pułkownik Woronin*.

Izba posłów Rady państwa ukończyła dzisiaj obrady nad ustawami o katastrze i opustach z podatku gruntowego, oraz dokona wyborów do Delegacji, poczem nastąpi przerwa w posiedzeniach z powodu świąt. Następane posiedzenie odbędzie się dopiero we wtorek 26 b. m.; na posiedzeniu tem przystąpi Izba do dalszych prac, które według programu załatwił ma jeszcze w bieżącym okresie sesji. *Dzienniki wiedeńskie* notują pogłoski, krążące w kołach parlamentarnych, że Izba

z programem tym załatwi się do 29 b. m., tak że nie będzie potrzebowała obradować po uroczystem otwarciu Delegacji. W Izbie panów ma w środę 27 b. m. odbyć się drugie czytanie ustaw wyborczych; Izba ta jeszcze w bieżącej sesji załatwi także reformę podatkową.

Węgierskie biuro telegraficzne donosi, że podczas pobytu Najj. Pana w Budapeszcie w czerwcu odpadną z powodu żałości dworskiej zapowiedziane obiady dworskie. Członkowie wszelkie międzynarodowego kongresu telegraficznego otrzymają w dniu 19 czerwca zaproszenie na obiad w zamku królewskim. Żałoba dworska odłożoną będzie tylko w dniu 8 czerwca, w którym przed południem odbędzie się pochód hołdowiczy i przeniesienie gośćki koronnych z kościoła koronacyjnego do nowego pałacu sejmowego, o godz. 1 w południe uroczyste posiedzenie w parlamencie, o pół do 4 popoł. przyjęcie przez Najj. Pana w wielkiej sali zamku królewskiego członków obu Izb sejmu węgierskiego a o godz. 4 przeniesienie gośćki koronnych z pałacu sejmowego do skarbcza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tarnopol, 22 maja. (Tel. pryw.) Komitet przedwyborczy w Tarnopolu doniósł P. Ministrowi *Rittnerowi*, że kandydatura jego zgłoszona została w komitecie, oraz zapytał czy P. Minister kandydaturę przyjmuje. Odpowiedź z Wiednia nadeszła potwierdzająca.

Wiedeń, 22 maja. Najj. Pan przyjął o godzinie pół do 11 na osobnej audyencji księcia *Mikołaja Württemberskiego*, o godzinie zaś 11 przedpołudniem przydyda obu Izb Rady państwa.

Wiedeń, 22 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych mianował sekretarza Namiestnictwa *Bolesława Studzińskiego*, kierownika starostwa w *Zaleszczykach*, starostą, a komisarzy powiatowych: *Stanisława Lindego* w *Przemyslu* i *Jakoba Sokołowskiego* w *Podhajcach*, sekretarzami c. k. Namiestnictwa w *Galicji*.

Wiedeń, 22 maja. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych wnieśli deput. *Pacak* i towarzysze interpelację, czy Ministerstwo zamierza utworzyć sąd obwodowy w *Trutnowie* bez poprzedniego zasięgnięcia opinii Sejmu czeskiego.

Dep. *Brzeznowski* i towarzysze interpelują w sprawie ogłoszenia w budapeszteńskim tygodniku handlowym nazwisk zaskarżonych firm i domagają się uchylenia tego postępowania, szkodliwego dla przemysłowców. Minister oświadczył przedkładając projekt ustawy, tyżący się dostarczenia środków pieniężnych na zbudowanie nowego gmachu dla kliniki okulistycznej przy Uniwersytecie w *Krakowie*.

Następnie toczyła się w dalszym ciągu szczegółowa dyskusja nad §§. 7—17 ustawy o katastrze podatku gruntowego.

Przy §. 14 stawia dep. *Kaiser* wniosek, ażeby zarówno gminom, jak i właścicielom ziemi przyznawano prawo reklamacji i aby termin reklamacji przedłużyć do 8 tygodni.

Przy §. 11 postawił dep. *Falkenhayn* wniosek, aby termin dla reklamacji, dotyczących parcel, które wpisano jako miejsca zalosione, a które poprzednio przydzielone były do innego rodzaju kultury rolnej, oznaczono zamiast do końca 1896 roku, aż do czerwca 1897 r.

Na tem dyskusję zamknięto. Jako generalny mowca (*contra*) przemawiał dep. *Purghart*, a jako generalny mowca *pro* dep. *Nabergoy*, który prosił, aby przy opustach podatku gruntowego w pierwszej linii uwzględniono *Pobrzeże*. Następnie przyjęto paragrafy 7 do 17 w brzmieniu komisji, oraz wniosek *Falkenhayna* i rozpoczęto dyskusję nad §§. 18—20.

Przemawiali dep. *Adamek*, *hr. Falkenhayn*, *Oberndorfer*, *Struszkiewicz*, *Doetz* i *Czaykowski* oraz mowcy generalni *Svozil (contra)* i *Hackelberg (pro)*, poczem rozprawę dalszą odroczone.

Dep. *Vaszaty* uczynił wniosek naglący, z żądaniem wyjaśnienia co do wysokości i rodzaju zapasów kasowych, jakie były do końca r. 1895, tudzież o ich dotychczasowem użyciu. Mowca wzywa P. Ministra skarbu, ażeby z każdym preliminarzem budżetu wniósł równocześnie przedłożenie co do użycia zapasów kasowych.

P. Minister finansów *dr. Biliński* podnosi, że widzi się spowodowanym do zabrania głosu, ponieważ z mowy dep. *Vaszatego* zdawały się mogły, iż 100 milionów zapasów kasowych zaprzepaszczono. (*Wesołość*). P. Minister prosi, ażeby odróżniano zapasy kasowe od nadwyżek kasowych. Zapasy kasowe są potrzebne w każdym przedsiębiorstwie, a także i w państwie. W Austrii istnieje mnóstwo kas, które muszą być odpowiednio udotowane,

ponieważ obsługują one całą administrację. W głównych kasach krajowych i w kasach państwowych jest 102 do 110 milionów zapasów, drugich 100 milionów znajduje się w innych kasach, w szczególności w kasach kolejowych oraz w mnóstwie kas urzędów pocztowych i telegraficznych. Rząd atoli może rozporządzać jedynie temi sumami, które złożone są w centralnych kasach państwowych. Jeżeli Pan Minister mówił o zapasach kasowych, że są one mytem, to chciał przez to wyrazić, iż z tych zapasów nie ująć nie można, gdyż one muszą być ciągle w obiegu. Co do drugiej kwestyi, mianowicie nadwyżek kasowych, uznał Pan Minister już w komisji, że kontrola ich i rozporządzanie niemi należy do Izby deputowanych. Pan Minister musi jednak sprowadzić mniemanie, jakoby nadwyżki te były bardzo wysokie i skazuje na wykupno 10 milionów przekazów salinarnych i wydanie 4 milionów dla *Lublany*. W najbliższym czasie przedłoży Rząd projekt ustawy, w którym zażąda znowu 1 1/2 miliona. W końcu oświadczył się Pan Minister przeciw nagłości wniosku *Vaszatego*.

Izba znaczną większością głosów nagłość odrzuciła.

Dep. *Schlesinger* czyni wniosek naglący w sprawie budowy wiedeńskiej kolei obwodowej. Po oświadczeniu się Pana Ministra kolei żelaznych przeciw nagłości, nagłość uchylono.

Na tem posiedzenie do wieczora odroczone.

Wiedeń, 22 maja. Na wczorajszym wieczornem posiedzeniu Izby deputowanych przyjęto §§. 18 do 20 bez zmiany, i rozpoczęto rozprawę nad §. 21.

Przy końcu posiedzenia wniósł deput. *Schwarz* interpelację w sprawie zakazu uroczystości *Sokoła* w *Ćieplicach*.

P. Prezydent Ministrów odpowiedział, że władze, pokładając ufność w rozsądku ludności, zezwoliły na obie uroczystości t. j. gimnastyków niemieckich i *Sokołów* czeskich. Ponieważ komitet niemiecki, z powodu Zgonu s. p. *Arcyksięcia Karola Ludwika* odwołał uroczystości, przeto stan rzeczy zmienił się zupełnie i władze musiały się obawiać, że odbycie uroczystości sokolskiej wywrze złe na ludności wrażeń. To jest powodem zakazu uroczystości sokolskiej, a nie jakkolwiek animozja do ludności czeskiej.

Dep. *Romańczuk* wniósł interpelację w sprawie postępowania starosty w Turce przeciw towarzystwom wstrzeźliwości.

Następne posiedzenie w piątek.

Wiedeń, 22 maja. W Izbie deputowanych, na posiedzeniu wieczornem, rozpoczętem o godz. 8, w toku rozprawy nad §§. 18 do 20 ustawy o katastrze podatku gruntowego wykazywał dep. *Struszkiewicz*, iż opustów nie należy oceniać z czysto fiskalnego punktu widzenia, ale i z tego, że dają one także moralne pokrzepienie gospodarzom rolnym, bliskim już prawie rozpacz. Stronictwu mowcy nie można uczynić zarzutu, jakoby nie było dość gotowem do ofiar na rzecz finansów Państwa, ale też i Państwo nie powinno wzdragać się przed ofiarami, ażeby rolnictwu w jego dzisiejszem przykre położeniu przysięść z pomocą. Mowca zwraca się przeciw myśli, ażeby sumę odpisać się mającego podatku dopiero w późniejszym stadium oznaczyć, poczem opisuje szczegółowo niekorzystne ekonomiczne położenie *Galicji* i nazywa twierdzenie, jakoby kraj ten oszacowano za nisko, zupełnie niesłusznem.

Dep. *Czaykowski* oświadczył się przeciw powszechnej rewizji katastru podatku gruntowego. Mowca utrzymuje, że P. Ministra finansów złe rozumiano, gdyż mąż, któremu usprawiedliwione życzenia ludności na sercu leżą, nie opuści przecież rolnictwa w teraźniejszym przesileniu. Mowca oświadcza się również przeciw przrzucaniu podatku gruntowego, w celu ulżenia krajom przeciężonym. Mowca daje obraz niepomysłnego położenia ekonomicznego w *Galicji*, podnosi potrzebę niesienia spiesznej pomocy rolnictwu i wyraża nadzieję, że Rząd w tej mierze znajdzie się w szeregach przyjaciół politycznych mowcy.

Wiedeń, 22 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów wniósł dep. *Herold*, aby otworzyć dyskusję nad wczorajszą odpowiedzią P. Prezydenta Ministrów na interpelację w sprawie zakazu zjazdu *Sokołów* w *Ćieplicach*; odpowiedź ta nie zadowoliła bowiem stronictwa mowcy. Wniosek ten odrzucono, poczem Izba przystąpiła do dalszej dyskusji szczegółowej nad projektem ustawy o katastrze podatku gruntowego.

Wiedeń, 22 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady gminnej, burmistrz *Strobach* zawiadomił Radę o podziękowaniu Najj. Pana za objawy współczucia z powodu zgonu s. p. *Arcyksięcia Karola Ludwika*.

Następnie odbyły się wybory pierwszego i drugiego wiceburmistrza. Pierwszym wiceburmistrzem wybrany 95 głosami przeciw 41 *dr. Karol Luéger*; liberali głosowali na *Voglera*. Tym samym stosunkiem głosów wybrano drugim wiceburmistrzem *dr. Neumayera*. Od obu odebrał przysięgę reprezentant Rządu *radca Namiestnictwa dr. Friebeis*.

Luéger w swej inauguracyjnej przemowie położył główny nacisk na potrzebę rewizji

z statutu gminnego, mającego liczne braki a umożliwiającego Rządowi zupełne zniesienie autonomii gminnej, oraz na reformę ordynacji wyborczej do Rady miejskiej. Ordynacja ta powinna być sprawiedliwa i obejmować szerokie koła ludności. Mowca przyrzekł, że obradami kierować będzie bezstronnie i że w postępowaniu z urzędnikami zachowa obiektywność.

Drugi zastępca burmistrza *Neumayer* podniósł w swem przemówieniu niemiecki charakter Wiednia, oraz charakter jego jako stolicy Państwa; położył nacisk na potrzebę wolnej szkoły, na niezależność stanu nauczycielskiego, na zabezpieczenie oświaty ludowej w duchu niemieckim i ustrzeżenia młodzieży chrześcijańskiej przed wpływem żydowskim, dalej na zadania natury ekonomicznej i na potrzebę niesienia pomocy stanowi przemysłowemu, znajdującemu się w smutnym położeniu.

Wiedeń, 22 maja. *Dzienniki* donoszą, że wszyscy robotnicy w całej Austrii, zajęci przy wyrabianiu przedmiotów z perłowej masy, urządzili zmwowę, a to w skutek tego, że przedsiębiorcy, którzy się trudnią eksportem wyrobów tego rodzaju, nie dotrzymali warunków nowej taryfy.

Moskwa, 22 maja. Wczoraj odbył się wjazd uroczysty cara i carowej. Na wspaniale przyozdobionych ulicach tłoczyły się niezliczone tłumy ludności. Gdy pochód, który wyruszył z pałacu *Petrowskiego* wkroczył do miasta, dano 71 strażów działowych. Przy pałacu generał-gubernatorskim złożyła carowi hołd swój szlachta a przy bramie cerkwi *woskreszeńskiej* władze rządowe. Tu car zsiadł z konia i wraz z carową odprawił modły przed cudownym obrazem *Matki Boskiej*. Następnie ruszył pochód do *Kremlu* wśród huku dział i dźwięku dzwonów wszystkich świątyni. Zatrzymawszy się kilka godzin w *Kremlu* udali się carsko do pałacu *Aleksandrowskiego* na trzydniowy pobyt, podczas którego będą się przygotowywać do uroczystości koronacyjnej. Ludność witała wszędzie cara i carowę gromadnymi okrzykami.

Moskwa, 22 maja. W chwili gdy pochód carski zbliżał się do *Kremlu* wypogodziło się niebo a promienie słoneczne rzuciły blask na wspaniałe pochód. Barwne, lśniące od złota i drogich kamieni mundury, liczne złociste karety — wszystko to składało się na obraz icoie *czarodziejski*. Car w mundurze pułkownika pułku *preobrażeńskiego* jechał na pysznym rumaku, carowa i carowa wdowa w *karetach* galowych niezrównanej piękności. Niezliczone tłumy wydawały bezustannie radośne okrzyki. Pomimo olbrzymiego natłoku porządek nie był ani na chwilę zakłócony. Okna wszystkich domów na sześciokilometrowej przestrzeni były natłoczone. Pochód poruszał się dość szybko i przebył tę przestrzeń w ciągu trzech kwadransów.

Moskwa, 22 maja. Car i carowa udali się wczoraj o godzinie 8 wieczorem do pałacu *Aleksandrowskiego*; po godzinie 9 rozpoczęła się iluminacja miasta, która była oślniewająca. Ulice wypełniały nieprzejrzałe tłumy.

Kair, 22 maja. *Cholera* się rozszerza. Wczoraj zmarło na *cholere* w *Aleksandrii* 17 osób, w *Kairze* 5, w t. zw. *Starym Kairze* 35, w obozie pod *Turat* 5 osób, w innych miejscowościach 3 osoby.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21go maja 1896, godzina 10 minut 40. Akcje kredytowe 345.75, Akcje kolei państwowej 341.—, Akcje tytoniowe —.—, Anglo-austriackie 155.—, Unionbank —.—, Południowej 92.—, Renta papierowa —.—, Akcje banku dla krajów koronnych 247.50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97.50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97.35, *Napoleon* —.—, *Rubel* papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota —.— za 100 marek 58.77.—. Usposobienie bez transakcyi.

Gielda zagraniczna, dnia 21go maja 1895 r. godzina 4 minut 55. Paryż: 3-prc. renta 102.45, lombardy —.—. Usposobienie — Berlin: ruble rosyjskie 216.80, Akcje kredytowe 218.25, Polskie listy zastawne —.—, Papiery galicyjskie —.—, Nowa rosyjska pożyczka 66.40, Austriackie banknoty 170.15, Lombardy 40.40. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 21go maja 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14.80 do 14.85 zlr. Budapeszt: Pszenica na jesień 6.82 do 6.84 zlr. Berlin: pszenica na wrzesień 157.50 zlr. —.— zlr., żyto —.— do —.— zlr., spirytus —.— zlr. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 39.60 zlr.

Odpowiedzialny redaktor *Adam Kreczowiecki.*

L. 2096 (3750 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensyi Emilii Bielak w kwocie 200 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 23 czerwca i 25 sierpnia 1896 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połow ciał hipotecznych wyk. hip. 165 i 933 ks. gr. gminy Radziechów dłużnika Stefana Ferencza własnych.
 Cena wywołania 757 zł. 50 ct., wadyum 75 zł. 75 ct. wa.
 Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski z Radziechowa.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Radziechów, 25 lutego 1896.

L. 5436 (3740 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi masalnych w sprawie rozbiorowej Samueliego Seidmana odbędzie się w tut sądzie dnia 24 czerwca 1896 i 15 lipca 1896 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 1110 w Kopyczyńcach objętej Samueliego Seidmana własnej, cena wywołania wynosi 1900 zł. wa., wadyum 190 zł. wa., resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.
 Kopyczyńce, 12 maja 1896.

L. 2625 (3712 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Kasy Oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż a) połowy ciała hipotecznego whl. 858 gminy Nowy Sącz objętego dłużnika Franciszka Jazwieckiego własnej, oraz b) połowy ciała hip. whl. 924 tejże gminy objętego dłużnika Wojciecha Wilczyńskiego własnej w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 25 czerwca 1896 i w dniu 30 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.
 Wadyum wynosi co do realności a) 40 zł., co do realności b) 233 zł. wa.
 Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.
 Nowy Sącz, 18 kwietnia 1896.

L. 1145 (3742 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 1475 zł. wa. z pn. na rzecz Jędrzeja i Antoniny małż. Trojanowiczów publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 273 gm. kat. Mosty wielkie objętej, do Wiktorji Dutkiewicz należącej na dzień 17 czerwca 1896 i 20 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.
 Cena wywołania 2450 zł. wa.
 Wadyum 245 zł. w. a.
 Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.
 Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.
 Mosty wielkie, dnia 31 marca 1896.

L. 1275 (3773 3-3)
 Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Tomasza Urbaczki przeciw Janowi Fiederowi o 82 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacja:
 a) całej posiadłości lwh. 318,
 b) 1/5 części posiadłości lwh. 1192,
 c) 7/14 części posiadłości lwh. 1194,
 d) 504/3260 części posiadł. lwh. 1196,
 e) 14/28 części posiadłości lwh. 1198,
 f) 2/4 części posiadłości lwh. 1257 ks. gr. dla gm. kat. Kamesznica objętych, dłużnika Jana Fiedora własnych na dzień 18 czerwca i na dzień 21 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.
 Cena szacunkowa co do realności pod a) 209 zł. 75 ct., co do realności pod b) 43 ct., co do realności pod c) 24 zł., co do realności pod d) 74 zł. 84 ct., co do realności pod e) 47 zł. 28 ct., co do realności pod f) 46 zł. 77 1/2 ct.
 Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Wojciech Słeziak z Kamesznicy.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.
 Milówka, 20 kwietnia 1896.

L. 5810 (3730 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kasy oszczęd. miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 2850 zł. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Menczla i Feigi Menczel własnych wyk. hip. l. 147 i 186 ks. gr. dla I. dziel. m. Kołomyi objętych, w dwóch na dzień 23 czerwca i 21 lipca 1896 każdym razem na godz. 10 przed poł. wyzna-

zonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 4650 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupna mający. obowiązany będzie kwotę 465 zł. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Schustera z substytucją adw. dr. Rittigsteina został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.
 Kołomyja, dnia 11 kwietnia 1896.

L. 1800 (3738 3-3)
 Dnia 25 czerwca i dnia 16 lipca 1896 zawsze o godz. 10 przed połud. odbędzie się w sądzie tut. licytacja realności pod l. sp. 3 i 26 w Wielkopolu - Ottenhausen położonych wyk. hip. l. 315 i 316 objętych Jana Weissa i Jerzego i Rozalii małż. Holczka własnych na rzecz Wandy Michalskiej, Maryi Reymann i Edwarda Laukotki pto 800 zł. wal. austr.
 Cena wywołania realności lk. 3, 2305 zł., realności pod lk. 26, 2160 zł.
 Wadyum 10 prc. ceny wywołania.
 Reszta warunków i akta do przejrzania w tus. kancelaryi.
 O czym zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Izaka Richtera i Walentego Didoj, wreszcie i tych wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu wystawienia przedłożonego wyciągu hip. tj. 5 marca 1896 prawa hipoteki nabyli i tych, którymby rezolucya niniejsza lub późniejsze w sprawie niniejszej zapasę mające weale nie lub nie wcześniej doręczone być mogły, z tem domieszczeniem, że dla nich kuratorów w osobie Markusa Richtera, Włodzimierza Wieżyńskiego i Adama Franka z Janowa ustanowiono.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Janów, dnia 17 marca 1896.

L. 89 (3768 3-3)
 C. k. Sąd pow. m. d. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kred. ziem. w likw. we Lwowie pto 5 rat wo 7 zł. 50 ct. wa. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzek. realności lwh. 20 ks. gr. gm. kat. Lubcza objętej, Jakóba Gładysza w 6/12 częściach, zaś małol. Józefa Gładysza, Rozalii Gładysz, Jana Gładysza, Anny Gładysz, Maryanny Gładysz i Karoliny Gładysz każdego w 1/12 części własnej.
 Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 27 czerwca 1896 i dnia 5 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed poł.
 Cenę wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa w ilości 450 zł. wa. przez egzekucję popierającą zakład przy udzieleniu pożyczki przyjęta, poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.
 W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
 Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 45 zł. wa.
 Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego m. del. w Tarnowie.
 Tarnów, dnia 28 lutego 1896.

L. 3626 (3790 2-3)
 Dnia 1 czerwca i dnia 1 lipca 1896 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności połowy whl. 3611, 1/8 części whl. 3612, 1/16 części whl. 771 i 2/24 części whl. 3613 ks. gr. gm. Nowy Targ na 85 zł., 25 zł. 6 zł. 25 ct., 33 zł. 3 1/2 ct. wa. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności dr. Jana Sterkowicza w kwocie 25 zł. z pn.
 Cenę wywołania stanowi łączna suma szacunkowa 149 zł. 57 1/2 ct. wa.
 Wadyum 15 zł.
 Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Nowotny adw. w Nowym Targu.
 Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Nowy Targ, dnia 31 marca 1896.

L. 2333 (3788 2-3)
 W sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włość. w likw. przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Stefanowi, Tekli i Katarzynie Popkom oraz przeciw małol. Joannie i Aleksandrze Popkom pto 19 rat pożyczkowych po 9 zł. i jednej 9 zł. 9 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 25 czerwca 1896 i dnia 6 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 przed połud. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 73 lwh. 112 oraz 60/480 części realności lwh. 118 ks. gr. gm. Muszynka objętych.
 Cena szacunkowa wynosi 730 zł.
 Wadyum 73 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ek. notaryusz Jan Arlet.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Muszyna 24 kwietnia 1896.

L. 1977 (3794 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w dniach 2 czerwca 1896 i 2 lipca 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Kajetana Ostaszewskiego w kwocie 26 zł. 60 ct. z pn. licytacja realności objętych whl. 1146 i 1577 gm. Jezierna pierwszej własnej Wolfa Migdena, Chawy Migden, drugiej Chaima Herscha Dimanda własnej a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej obie w kwocie 100 zł. Wadyum 10 prc. ceny wywołania.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Nagler ze Zborowa.
 Zborów, dnia 6 marca 1896.

L. 462 (3791 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Izaka Dessera w kwocie 100 zł. odbędzie się w dniu 15 czerwca 1896 i w dniu 17 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności l. wyk. hipot. 227 gminy Wielopole objętej, dłużnika sp. Józefa Gródeckiego, względnie jego spadk. Julianny, Katarzyny, Honoraty i Wiktorji Gródeckich własnej.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 150 zł.
 Wadyum 15 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli został adw. dr. Ujejski w Ropczycach.
 Ropczyce, d. 20 kwietnia 1896.

L. 2334 (3789 2-3)
 W sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włość. w likw. przeciw Danielowi i Maryannie Koczańskim pto 7 zł. 99 ct., dwie raty po 16 zł. 25 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 25 czerwca 1896 i dnia 6 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 przed poł. przymusowa sprzedaż realności lwh 537 ks. gr. Muszynka objętej.
 Cena szacunkowa wynosi 240 zł.
 Wadyum 24 zł.
 Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. not. Jan Arlet.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Muszyna, 25 kwietnia 1896.

L. 8384 (3792 2-3)
 W tutejszym Sądzie odbędzie się w dniu 30 Czerwca 1896 o godzinie 10 rano, dobrowolna licytacja realności wyk. hip. l. 2118 ks. gr. Sokal objętej do masy konkursowej sp. Alojzego Wiktora Grotta należącej za cenę wywołania 238 zł. 68 ct. lub wyżej.
 Wadyum 23 zł. 86 ct.
 Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Sokal, 11 maja 1896.

L. 3170 (3198 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia 10 rat po 103 zł. 50 ct. i reszty kapitału 1257 zł. 96 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności w tut. sądzie sprzedaż posiadł. whl. 1798 gm. Kałusz objętej Szaji Witfa i Etili Eisenberg własnej w dniu 20 lipca 1896 i 20 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.
 Wadyum wynosi 590 zł.
 Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.
 Kuratorem wierzycieli adw. dr. Stanecki w Kałuszu.
 Kałusz, 11 kwietnia 1896.

L. 2163 (3720 1-3)
 W sprawie egzekucyjnej Leiby Korn jako cessionaryusza Nykoły Nikieforuka Ilka przeciw masie spadk. po sp. Pawle Moroz względnie oświadczonej spadkobierczyni niel. Jelenie Moroz przez matkę i opiekunkę Maryę Moroz pto 30 zł. wa. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż 1/6 części realności dłużnika wh. 528 w Czerniatynie położonej w dwóch terminach dnia 1 lipca 1896 i dnia 10 sierpnia 1896 o 9 gd. rano w sądzie tut.
 Cena wywołania w kwocie 180 zł.
 Wadyum 18 zł.
 Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.
 C. k. Sąd powiatowy
 Horodenka, 22 kwietnia 1896.

L. 2172 (3746 1-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Bartłomieja Grzesły w kwocie 47 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 13 lipca i 10 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 9

z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 4/20 części realności pod lwh. 202 i 4/40 części realności pod lwh. 282 w Polance wielkiej, Antoniego, Karoliny, Szczepana i Rozalii Zygmuntów własnej.
 Cena szacunkowa pierwszej 15 zł., drugiej 267 zł. 50 ct. stanowi ceny wywołania. Wadyum 1 zł. 50 ct. względnie 28 zł.
 Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzania.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Oświęcim, dnia 11 marca 1896.

L. 2739 (3810 1-3)
 W Pilźnieńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 22 czerwca i 20 lipca 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna 1/7 części realności whl. 25 ks. gr. gm. kat. Strzegocice objętej, do dłużnika Barucha Einsprucha własnej celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 24 zł. wa. z pn. Samuelowi Hirschowi od Barucha Einsprucha się należące.
 Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
 Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 104 zł. 20 ct.
 Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
 Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, jakoteż późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem Tytusa Bujnowskiego c. k. not. w Pilźnie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Pilzno, dnia 26 kwietnia 1896.

L. 6150 (3786 1-3)
 W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 14 lipca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 19 sierpnia 1896 nawet poniżej takowej licytacja a) całej realności wyk. hip. l. 686, b) połowy realności wyk. hip. l. 688 i c) 1/4 części realności wyk. hip. l. 689 ks. gr. gminy Blizne objętych, Jana Telesza własnych pto 284 zł.
 Cenę wywołania jest ad a) kwota, 942 zł., zaś wadyum kwota 94 zł. 20 ct., ad b) kwota 31 zł. 50 zł. zaś wadyum kwota 3 zł. 10 ct. zaś ad c) kwota 5 zł., zaś wadyum kwota 50 ct.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
 Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Dańca w Brzozowie.
 Brzozów, dnia 2 maja 1896.

L. 12664 (3814 1-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszcz. miasta Tarnowa w kwocie 618 zł. 14 ct. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 22 czerwca i dnia 24 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności wyk. hip. l. 429 ks. gr. gm. Tarnobrzeg objętej, obecnie Biny Wiesenfeldowej własnej.
 Cena wywołania 2500 zł.
 Wadyum 250 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Tarnobrzeg, 19 maja 1896.

L. 2217 (3803 1-3)
 W c. k. Sądzie pow. m. d. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności dr. Rafała Spiry w kwocie 1777 zł. 77 ct. z pn. w dniach 23 czerwca i 21 lipca 1896 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 63 w Grzegórkach pod Krakowem położonej, lwh. 130 ks. gr. gm. Piaski objętej, będącej własnością Maryji Galiszkiwiczowej.
 Cena wywołania a zarazem cena szacunkowa wynosi 12550 zł.
 Wadyum 1255 zł. wa.
 Warunki licytacyjne, akt oszacowania oraz wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.
 Kuratorem wierzycieli ustanowiono dr. Kwiecińskiego adwokata w Krakowie, tegoż zastępcą dr. Federowicza adw. w Krakowie.
 Kraków dnia 30 marca 1896.

L. 363 (3784 1-3)
 Dnia 1 lipca 1896 i 5 sierpnia 1896 odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 136 ks. gr. gm. Przyborów objętej, Jędrzeja Niecieckiego własnej na rzecz Charlotty Drobner celem zaspokojenia sumy 21 zł. 10 ct. wa. z pn.
 Cena wywołania 116 zł. 76 1/2 ct.
 Wadyum 11 zł. 68 ct.
 Akt oszacowania, wyciąg hip. i warunki licyt. przegladnąć można w registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Piotr Górski w Brzesku.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Brzesko, dnia 14 marca 1896.

L. 1103 (3812 1—3)

Sąd tut. zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 5 zł. 40 $\frac{1}{2}$ ct., 25 zł. 68 ct. i 3 zł. 21 ct. z pn. odbędzie się dnia 22 czerwca 1896 i 3 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 przed połud. przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności whl. 79 ks. gr. gm. kat. Mosty małe przedtem na rzecz Mendla Stehra obecnie zaś na rzecz spadkobierców jako to: Mordka, Feigi, Ohai, Majera, Chaima Stehra a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 43 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 4 zł. 30 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli nieznanych i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 8 stycznia 1896 prawo zastawu uzyskali, kuratorem adw. dr. Jamińskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Rawa, dnia 23 marca 1896.

L. 5168 (3804 1—3)

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Bernarda Leistling w ilości 300 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należący do dłużniczej masy spadkowej Herscha Kojcem ciała hipot. stanowiącego pod l. wykazu 640 gminy kat. Brody na 299 zł. 60 ct. cenionego w dniu 30 czerwca 1896 i 4 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 60 zł. wa.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwok. dr. Kiniowera w Brodach.

Brody, dnia 5 maja 1896.

L. 1193 (3785 1—3)

Dnia 2 lipca i 3 sierpnia 1896 odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 116 ks. gr. gm. Uszew objętej, Jakóba Tobiły i Rozalii Tobiłowej własnej na rzecz Miałhała Kotarby celem zaspokojenia sumy 400 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 4434 zł. 64 ct.

Wadyum 443 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Dr. Piotr Górski adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 28 lutego 1896.

L. 1877 (3809 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence zawiadamia, że w dniu 8 lipca i w dniu 10 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 odbędzie się tu celem wydobycia przez bank dla handlu i przemysłu przeciw Jakobowi Saul Weisberg wywalczony kwoty 300 zł. z pn. publiczna egzekucyjna licytacja realności dłużnika wyk. hip. 189 gm. kat. Głuszków objętej.

Realność ta będzie w terminie pierwszym tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za taką przy drugim zaś i poniżej ceny szacunkowej sprzedana.

Cena wywołania stanowi 255 zł.

Wadyum 25 zł. 50 ct.

Resztę warunków tudzież protokół ocenienia realności tej i ekstrakt leży w tus. registraturze do wglądu.

Horodenka, dnia 9 marca 1896.

L. 1877 (3806 1—3)

W dniach 7 lipca i 7 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności w Osławach Czarnych pod lk 30 położonej wyk. hip. l. 224 ks. gr. gm. Osławy Czarne objętej na zaspokojenie pretensyi Wysokiego Skarbu Państwa w kwocie 10 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł. wa.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Berlsteina z Delatyna, Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Delatyn, 23 marca 1896.

L. 1471 (3770 1—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności

Tarnowskiej kasy Oszczędności w kwocie 150 zł. 53 ct. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja posiadłości wykazem 89 księgi gruntowej gminy Ciężkowice objętej dłużników Mortka i Józefa Hirschów własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 3 lipca 1896 i w dniu 5 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1020 zł.

Wadyum wynosi 102 zł., resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 5 marca 1896 ustanawia się kuratorem p. Władysława Bahra z Ciężkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 20 kwietnia 1896.

L. 2624 (3747 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Szymończyka w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 13 lipca i 10 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 9 zrana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż wierzytelności w kwocie 131 zł. 50 ct. na połowę realności lwh. 284 w Brzezince na rzecz Andrzeja Kruszyniaka wpisanej.

Wartość nominalna 131 oł. 50 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 13 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejżenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 22 marca 1896.

L. 13398 (3839 1—3)

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej sumy Janowi i Agnieszce Stasiaczkom od Jana Wiącka i Franciszka Kowalskiego kosztów sporu w ilości 12 zł. 73 ct. z pn. odbędzie się tamże w dniach 27 maja 1896 i dnia 17 czerwca 1896 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużników Jana Wiącka i Franciszka Kowalskiego wyk. hip. 224, 26 i 77 gminy Strzelczyńska objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania, lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościcka, 20 lutego 1896.

L. 3333 (3841 1—3)

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Michałowi Holówka przez Zofię Guła kosztów sporu 11 zł. 77 ct. wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 28 maja 1896 i 7 lipca 1896 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużniczki wyk. hip. 19 gminy Lipniki objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania 390 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 39 zł.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościcka, dnia 12 marca 1896.

L. 714 (3822 1—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Galic. funduszu propinacyjnego w kwocie 40 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 10 czerwca i 15 lipca 1896 o 10 godzinie rano licytacja posiadłości lwh. 538 w Nadwórnie położonej Zallela Dachsa własnej.

Nadwórna, 27 lutego 1896.

L. 3184 (3829 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 26 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności lwh. 107, połowy realności lwh. 108, połowy realności lwh. 133 i 4/6 części realności lwh. 104 ks. gr. hm. Obarzym objętych, dłużnika Wojciecha Szula po Michale własnej na rzecz Józefa Klimowicza z Krzemieny pto 100 zł. wa. z pn.

Cena wywołania a) dla realności lwh. 107 kwota 1140 zł., b) dla połowy realności lwh. 108 kwota 50 zł., c) dla połowy realności lwh. 133 kwota 30 zł., d) dla 4/6 części realności lwh. 104 kwota 900 zł., wadyum a) dla realności lwh. lwh. 107 kwota 114 zł., b) dla połowy realności lwh. 108 kwota 5 zł., c) dla połowy realności lwh. 133 kwota 3 zł., d) dla 4/6 części lwh. 104 kwota 90 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Wincentego Dania z Brzozowa.

Brzozów, dnia 25 marca 1896.

L. 2579 (3840 1—3)

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Maryannie Szkółka kwoty 20 zł. wa. z pn. odbędzie się tamże 28 maja 1896 i 9 lipca 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużników małol. Maryanny, Katarzyny, Anny, Agaty, Piotra i Macieja Wawrów wyk. hip. 417 gm. Radochońce objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania 784 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 78 zł. 40 ct.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościcka, dnia 29 lutego 1896.

Konkursa.

L. 3586 (3796 2—3)

Celem obsadzenia posady c. k. woźnego przy c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych oddział I we Lwowie z roczną płacą 300 zł. i z 25% dodatkiem aktywnym rozpisyje się niniejszem konkurs do 16 czerwca 1896.

Ubiegający się o tę posadę, mają swe podania, zaopatrzone dowodem co do wieku, dotychczasowego zatrudnienia, dokładnej znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie w powyższym terminie wnieść w drodze przepisanej do c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych oddział I we Lwowie.

Uprawnieni w myśl § 4 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. pp. Nr. 60 ex 1872) podoficerowie mają zaopatrzone certyfikatami podania w razie pozostawania w czynnej służbie wnieść w drodze przełożonej c. k. władzy wojskowej; nienależący zaś do związku wojskowego podoficerowie w drodze odnośnego c. k. Starostwa.

Kompetent z wprawnem piśmie będzie miał pierwszeństwo.

Z c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych oddział I.

Lwów, dnia 18 maja 1896.

L. 6843 (3797 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem obsadzenia posady c. k. okręgowego Inspektora szkół ludowych w Bochni ewentualnie posady inspektora szkolnego okręgowego w innym okręgu opróżnić się mogącej.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe IX, względnie VIII klasy rangi w myśl ustawy z dnia 8 czerwca 1892 (Dz. pp. Nr. 92) tudzież odpowiednie do ilości szkół i klas i do obszaru okręgu ryczałt dyet i kosztów podróży.

O posadę powyższą ubiegać się mogą nauczyciele szkół średnich i seminaryjów nauczycielskich, inspektorowie szkolni okręgowi i nauczyciele szkół ćwiczeń w seminaryjach nauczycielskich.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i tabelę kwalifikacyjną w języku niemieckim, wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 31 maja br.

Lwów, dnia 8 maja 1896.

L. 94 (3793 2—3)

Dyetaryusz z ładnem, szybkim piśmie obznajomiony z manipulacją sądową zostanie z dniem 15 czerwca 1896 za wynagrodzeniem miesięcznem 25 do 30 zł. w miarę uzdolnienia do tutejszego sądu przyjęty.

Podania ze świadectwami należy przelać sądowni do 10 czerwca 1896.

Starosól, 17 maja 1896.

Upadłości.

L. 126 (3779 2—3)

W masie rozbiorowej Maksa Günsmana do wyboru zastępcy zarządcy masy, tudzież dwóch członków wydziału wierzycieli w miejsce Emanuela Herziga i Izaka Weiner, wreszcie do przyznania wynagrodzenia zarządcy masy i tegoż zastępcy wyznaczam dzień 11 czerwca 1896 godzinę 9 przed południem w biurze Nr. 12 c. k. Sądu obwodowego w Sanoku.

Sanok, 10 maja 1896.

Komisarz konkursowy

L. 19003 (3818)

Podaję do wiadomości ogółu wierzycieli masy rozbiorowej Majera Queller, że projekt rozdziału majątku konkursowego jest do przejżenia u zarządcy masy adw. dr. Raresa we Lwowie, drugi zaś egzemplarz w biurze komisarza konkursowego c. k. sekret. Rady Kocowskiego. Zarzuty przeciw temu projektowi mogą być wniesione do dnia 29 maja 1896, a do rozprawy nad zarzutami wyznaczam termin na dzień 1 czerwca 1896 o 10 godzin. przed południem w Sali Senat II c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, dnia 4 maja 1896.

C. k. komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 111 (3640)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Kreisgericht in Krems hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: Der Inhalt des in der Nr. 14 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 8 Mai 1896 enthaltenen Artikels in der Rubrik „Streiflichter“ mit der Spitzmarke: „Die Abstimmung über den § 41 der Wahlreform“ in der Stelle von „hat da“ bis zum Schlusse des Artikels (Seite 1 Spalte 1 und 2) das Vergehen nach § 300 St. G. respective Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.
Krems, am 9 Mai 1896.

Zl. 113 (3705)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 19 der periodischen Druckschrift: „Humoristische Blätter“ vom 10 Mai 1896 auf Seite 4 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „In der Zeit der Bereitschaft“, und zwar in der Illustration zu diesem Artikel das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.
Wien, am 12 Mai 1896.

Zl. 114 (3726)

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat unterm 5 Mai 1896, Z. 6343 über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Krems erkannt: Der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16 April 1896 enthaltenen Artikels: „Die Bismarckfeier“ begründe in den auf Seite 91, 2. und 3. Spalte vorkommenden Stellen von „möge der Deutschnationale“ bis „zum Brudertramm“ und „es muß ein zweiter“ bis „Herold Alldeutschlands“ den Thatbestand des Vergehens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a. St. G., und der Inhalt des in demselben Blatte auf Seite 94 und 95 enthaltenen Artikels: „Die Ehre des goldenen Porte-épées“ begründe in der Stelle von „Wir haben“ bis „zurückzuführen ist!“ den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St., es werde daher die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß § 489 St. P. O. bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung dieser Stellen gemäß § 493 St. P. O. ausgesprochen.
K. k. Kreisgericht Krems, am 3 Mai 1896.

Zl. 116. 117 (3801)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der periodischen Druckschrift: „Der Freimäthige“ Nr. 39 vom 1 Mai 1896 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Was sich die Volksvertreter alles bieten lassen“ in der Stelle von „Eine solche“ bis „... Alles erlaubt“ (Seite 3, Spalte 1) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.
Wien, am 16 Mai 1896.

Kuratele.

L. 2704 (3777 2—3)

Danyłę Mykitka gospodarza z Ostrowa uznano marnotrawcą i ustanowiono Hryńka Knysza syna Iwana gospodarza tamże dla niego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 28 lutego 1894.

L. 93057 (3816 1—3)

Bonislawa Szpetmańska uznana została umysłowo chorą, a kuratorem tejeż mianowany Franciszek Szpetmański.

C. k. Sąd pow. m. d. S. I.

Lwów, 23 grudnia 1895.

L. 16261 (3815 1—3)

Ludwik Laskownicki uznany został umysłowo chorym, a kuratorem tegoż mianowany p. Józef Laskownicki.

C. k. Sąd pow. m. d. S. I.

Lwów, d. 29 marca 1896.

L. 157 (3813 1-3)
Zofię Dzierżanowską, przynależną do Podkamenia a zamieszkałą w Szczercu, uznano umysłowo chorą i ustanowiono Karola Neymajera, c. k. kancelistę sądu tamże dla niej kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy
Szczerzec, 29 stycznia 1895.

L. 3710 (3811 1-3)
Anna lo Niedźwiedz 2o Hudyma uznana umysłowo chorą i Demko Hudyma jej kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 30 marca 1896.

L. 821 (3805 1-3)
Michał Krzanowicz z Frysztaku uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Andrzeja Krzanowicza z Nowego Sącza.

C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, 30 marca 1896.

L. 7395 (3257 1-3)
Lesio Łucyk ze Starego miasta uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Teodora Zaczko w Staremmieście.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto, 25 października 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4803 (3775 3-3)
Nieznanego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Wissmana lub jego nieznaną spadkobierców zawiadamia się, że Albertyna Lubomezka podała tu przeciw nim pozew o uznanie za zgasłą i wykreślenie sumy 28 zł. 15 ct. a. w. z realności w Strju wyk. hip. 1425, że kuratorem strony pozwanej adwokata Rabinowicza ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na 10 czerwca 1896 godzinę 9 rano wyznaczono i wzywa się stronę pozwaną do udzielenia kuratorowi informacji lub ustanowienia innego zastępcy.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, 3 marca 1896.

L. 2178 (3769 3-3)
Uwadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Święcha, iż w sporze drobiazgowym Salomona Guttenberga przeciw Mikołajowi Święchowi o zapłacenie kwoty 23 zł. 40 ct. w. a. z pn. w którym termin do rozprawy na dzień 17 czerwca 1896 o godzinie 9 przed południem wyznaczony został kuratorem jego Antoniego Wojnarowskiego wójta z Brzezina ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie sam stanął lub potrzebnych informacji kuratorowi lub jego zastępcy udzielił, gdyż inaczej skutki swego zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzostek, 10 maja 1896.

L. 2967 (3776 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Eisberta, że Salomon Abend wniósł przeciw niemu pod dniem 21 kwietnia 1896 trzy skargi drobiazgowo l. 2967, 2968 i 2969 o zapłacenie 37 zł. 17 ct., 36 zł. 62 ct. i 43 zł. 80 ct. i że we wszystkich tych sprawach ustanowiono dla pozwanego kuratorem Andrzeja Ledwożywa w Pruchniku, wyznaczając w takowych terminach do rozprawy na dzień 18 czerwca 1896 godz. 9 z rana.

Wzywa się zatem Samuela Eisberta, aby ustanowionemu kuratorowi służące dla swej obrony środki dostarczył, gdyż inaczej z zaniedbania tego wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Pruchnik, 22 kwietnia 1896.

L. 21815 (3782 2-3)
Zawiadamia Nathana Goldschneidera niewiadomego miejsca pobytu, że Efraim Rakower wytoczył przeciw niemu skargę o zapłacenie 130 zł., że dlań ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Krieger w Krakowie, termin do rozprawy wyznaczono na 11 czerwca 1896 o 9 rano.

Wzywa Nathana Goldschneidera, aby kuratorowi udzielił potrzebnej informacji gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Kraków, dnia 2 maja 1896.

L. 3629 (3838 1-3)
Leżejski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Czupicha, że w sporze drobiazgowym Mózesa Grubera przeciw niemu o 10 zł. z pn., kuratorem dlań Walentego Rusinka ustanowiono i że temuż odnośny pozew drobiazgowy z terminem na dzień 26 maja 1896 doręczył.

Leżajsk, 10 kwietnia 1896.

L. 1425 (3808 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Szczepańczyka, iż z powodu wniesionego przeciw niemu w tutejszym Sądzie przez Nicę Katz pod dniem 10 kwietnia 1896 l. 1425 pozwu drobiazgowego pcto 10

zł. 38 ct. wyznaczony został termin do rozprawy drobiazgowo na 21 lipca 1896 o 8 godzinie rano.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratorem tutejszego c. k. notaryusza Kazimierza Wilusa i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi podał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jaworzno, dnia 26 kwietnia 1896.

L. 28236 (3832 1-3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Mieczysława Błażowskiego, że przeciw niemu wniósł do l. 28236/95 tut. adw. dr. Marek Tiegerman prośbę o ustalenie polikwidowanych kosztów adwokackich, że w tej sprawie ustanowiono dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. Natana Apfela i do przesłuchania na tę prośbę wyznaczono w tut. Sądzie termin na dzień 1 czerwca 1896.

Wzywa się go przeto aby temu kuratorowi udzielił potrzebnych informacji lub innego ustanowił pełnomocnika, gdyż inaczej sam złe skutki poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 7 stycznia 1896.

L. 2139 (3828 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Petra Smolnickiego z Cisny zawiadamia, że wskutek pozwu Mojżesza Malca de praes. 11 marca 1896 l. 1604 przeciw niemu o uzupełnienie prawa własności do 1/3 części ciała hip. lwh. 48 ks. gr. gm. kat. Cisna termin na dzień 27 maja 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Hrycia Smolnickiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub Sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 11 kwietnia 1896.

L. 1603 (3827 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jurka Smolnickiego z Cisny zawiadamia, że wskutek pozwu Mojżesza Malca de praes. 11 marca l. 1603 przeciw niemu i towarzysząco o uznanie prawa własności do 1/5 części ciała hip. lwh. 48 gm. kat. Cisna z pn. termin na dzień 27 maja 1896 wyznaczono i dla niego kuratora w osobie Hrycia Smolnickiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub Sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 11 kwietnia 1896.

L. 1026 (3807 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gwoźdzu wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele do masy spadkowej po zmarłym 4 lipca 1895 w Kołomyi bez testamentu Antonim Lisec kim rolniku z Turki mają pretensję, by takowe zgłosili w tutejszym sądzie na terminie dnia 8 czerwca 1896 o godz. 10 rano, lub do tegoż terminu dotyczące swe podanie pisemnie wnieśli, w razie przeciwnym bowiem pretensje te, o ile takowe zastawem zabezpieczone nie są, gdyby masa spadkowa przez wypłaty wyczerpaną została, do takowej prawa mieć nie będą.

Gwoździec, 31 marca 1896.

L. 160 (3556 3-3)

W Sądzie tutejszym znajdują się w przechowaniu z różnych spraw karnych niewiadomych właścicieli następujące przedmioty: dwie flaszki próżne, raszpla, pistolet jednorurkowy z białą rączką, nóż, stare buciki skórkowe damskie, złamana strzelba o jednej lufie, kłódka zepsuta, mała strzelba krótka jednolufkowa, zegarek srebrny, zegarek zepsuty wielka cebula, wisiorok złoty, pierścienek srebrny, pudełko drewniane a w niem kozik, dwa wytrychy i pięć sznurków korali czerwonych średniej wielkości, węzełek zawierający chustkę czerwoną, kałesony białe, kaftanik niebieski i gorset barchanowy czerwony, dwie szuki płócienka w czerwone i białe paski, pakiet zawierający dwoje spodni i surdut stary wszystkie bez wartości, para starych butów z cholewami, chustka czerwona na głowę bez wartości, kaftanik czerwony stary, sukienka biała niebieska dziecienna, para bucików dzieciennych, dwie koszule i płachta, tobolek zawierający koszulę, kałesony i chustkę do odziania podartą, rękaw na proch, strzelba jedno rurkowa i brzoński gwóźdź, jedenaście sztuk obrazów treści religijnej papierowych bez ram, kopaczka stara, buty stare z cholewami, ciężarek dwu funtowy.

Wzywa się przeto owych niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu roku od ostatniego obwieszczenia tego edyktu, zgłosili się w tut. Sądzie i prawo własności do tychże oszczególnych ruchomości wykazali, gdyż

w przeciwnym razie postąpi się z niemi w myśl §. 379 p. k.

Kęty, 29 lutego 1896.

L. 24406 (3597 3-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych wzywa wskutek prośby Maiera Rappaporta de pr. 18 kwietnia 1896 l. 24406 posiadacza weksłu z daty Janczyn 6 stycznia 1862 na 812 zł. w. a. opiewającego dnia 15 maja 1863 we Lwowie płatnego przez Izaka Weinreba wystawionego a przez Szymona Osmiałowskiego i Ludwikę Osmiałowską akceptowanego ażeby ten weksel w przeciągu dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, sądowi tem pewniej przedłożył, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Zarazem zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szymona Osmiałowskiego, że dla niego kuratorem adw. dr. Dąbrowski z zastępstwem adw. dr. Dulęby ustanowiony i uchwała dlań przeznaczona do rąk pierwszego doręczoną została.

Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szymona Osmiałowskiego, by się w należyłym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosowne kroki uczynił, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Lwów, 25 kwietnia 1896.

L. 25334 (3634 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek wniesionego przez Markusa Pilpel i Eliasza Pilpel przez ojca i opiekuna Ozyasza Pilpel przeciw Judzie Herszowi Zwickel pozwu de praes. 22 kwietnia 1896 l. 25334 o uznanie prawa własności 1/18 i 1/72 części realności 584³/₄ we Lwowie odnośna uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Judzie Herszowi Zwickel do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Bernarda Tennera z zastępstwem adw. dr. Panetha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Judę Herscha Zwickel, aby w należyłym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użył, ileż ze zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, 2 maja 1896.

L. 11211 (3656 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Genowefę Chmiel, że w sprawie egzekucyjnej Michała Bartusiaka przeciw niej pcto 23 zł. ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Mikiewicza z Przeworska.

Przeworsk, 14 marca 1896.

L. 9213 (3692 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca posiadaczowi karty wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Sędziszowie Nr. 458 z daty 17 października 1895 na 1550 zł. wa. opiewającej na imię Józefa Königsberga wystawionej przez Dyrektora Towarzystwa zaliczkowego w Sędziszowie podpisanej, aby takową tem pewniej w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, tem pewniej tutejszemu c. k. Sądowi obwodowemu przedłożył, gdyż inaczej za nieważną i bezskuteczną uznaną zostanie.

Tarnów, 7 maja 1896.

L. 9123 (3691 3-3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Głowackiego o wniesieniu, wydaniu nakazu zapłaty i doręczeniu takowego ustanowionemu dlań kuratorowi tutejszemu adw. dr. Mieczysławowi Gałeckiemu.

Tarnów, 7 maja 1896.

L. 30106 (3637 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni, iż na prośbę Izaka Lorsche uchwałą z 9 maja 1896 l. 29541 wydano przeciw Samuelowi Grossfeld nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. aw. z pn. Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Samuela Grossfelda ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Dziubińskiego z substytucją adw. dr. Krygowskiego.

Niniejszym edyktem wzywa się pozwanego, aby w należyłym czasie potrzebną informację ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 12 maja 1896.

L. 1469 (3632 3-3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Garberę, że w sporze ustnym Teodora i Anny Sawków i spół-

ników przeciw Katarzynie Garberowej i spółnikom o oddanie parcel gruntowych l. kat. 10130 i 10134 w Tyliczu Paweł Królikowski dla niego ustanowiony został kuratorem i że temuż napis skargi z 16 sierpnia 1889 l. 4283 doręczonym został.

Rzeczą jest Piotra Garberę udzielić kuratorowi informacji do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 31 marca 1896.

L. 6369 (3663 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie l. Kohlberga przeciw Mechlowi Egra o 239 marek z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mechla Egra adw. dr. Rittigsteina kuratorem z substytucją adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Rittigsteinowi nakaz zapłaty z 21 marca 1896 l. 5452 dla Mechla Egra przeznaczony.

Kołomyja, 4 kwietnia 1896.

L. 5127 (3682 3-3)

C. k. Sąd pow. w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 29 listopada 1894 l. 16784 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adolfa Justa, kuratorem p. adw. dr. Pawłowskiego.

O czym sięgo w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, 20 kwietnia 1896.

L. 3963 (3627 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie uwiadamia, że życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaskla Streisanda, że dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. dr. Lipinera ustanowił i jemu do Chaskla Streisanda adresowaną uchwałą tabularną z dnia 1 kwietnia 1896 l. 3963 doręczył.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 1 kwietnia 1896.

L. 4809 (3626 3-3)

Zawiadamia się Jana Małka, że ustanawia się dlań w sprawie wpisu prawa egzek. zastawu dla 318 zł. 65 ct. z pn. na karcie C. wbl. 5 gminy Kliszów Jana Małka własność stanowiącego na rzecz Kasy Oszczędności miasta Tarnowa, kuratorem p. Antoniego Fibiche w Mielcu i jemu doręcza się ts. rezolucję z dnia 4 stycznia 1896 l. 14466/95 i l. 14467/95.

Mielec, 27 kwietnia 1896.

L. 5547 (3603 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi przeciw Józefowi Kühnel o 375 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Józefa Kühnela adw. Ilnickiego kuratorem i doręczył kuratorowi adw. Ilnickiemu nakaz zapłaty z 7 grudnia 1895 l. 20464 dla pozwanego przeznaczony.

Kołomyja, 21 marca 1896.

L. 394 (3605 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Blimę Guttmann zam. Rose, Izaaka i Schaję Guttmannów, że celem doręczenia tymże tus. uchwały tabularnej z dnia 17 września 1892 l. 12935 kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Angermanna ustanowiono i takową temuż kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem kurandów, ażeby potrzebnej do obrony swych praw informacji swemu kuratorowi udzielił, lub też innego sądowi pełnomocnika wskazali, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 17 stycznia 1896.

L. 7803 (3650 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcina i Franciszka Baczynskich, że w sporze Bernarda Samuelego przeciw nim o wykreślenie prawa zastawu dla sum 40 i 40 zł. aw. ze stanu biernego posiadłości lwh. 123 w Limanowej i t. d. ustanowiono dla nich kuratora w osobie p. Wysockiego, któremu potrzebne środki dowodowe dostarczyć winni.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 28 września 1895.

L. 801 (3711 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zarządzając w myśl §. 118—121 ust. hipot. postępowanie amortyzacyjne co do wierzytelności w kwocie 80 zł. na rzecz Stanisława Cięciny w stanie biernym realności l. wyk. 194 Franciszka Mordarskiego własnej z pn. z 2 od dnia 9 listopada 1841 roku zainstalowanej, wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stanisława Cięciny względnie jego niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców dla których kuratorem p. adw. dr. Kürbla w Nowym Sączu ustanowiono, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu się zgłosili, inaczej za umorzony uznaną zostanie.

Nowy Sącz, 1 lutego 1896.

L. 7384 (3604 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Ozyasa Renigewürz przeciw Sali Sandbrand i tow. o 300 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jonasa Mechla 2 im Sandbrand adw. dr. Fraudentberga kuratorem z substytucją adw. dr. Hullea i doręczył kuratorowi adw. dr. Fraudentbergowi nakaz zapłaty z 18 kwietnia 1896 l. 7384 dla Jonasa Mechla 2 im. Sandbrand przeznaczony.

Kołomyja, 18 kwietnia 1896.

L. 553 (3620 2-3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Majerczaka, że w sprawie hipotecznej Michała Sikonia o wpis prawa zastawu dla sumy 105 zł. 68 ct. a w. w. w stanie biernym realności whl. 490 gm. Szczawnica objętej ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Wincentego Polczyka.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, dnia 16 kwietnia 1896.

L. 1104 (3617 2-3)

Sąd powiatowy zawiadamia Wojciecha i Piotra Turskich z miejsca pobytu nieznanego, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego i Baltazara Piątkowskich przeciw spadkobiercom Piotra Turskiego i Janowi Turskiemu pto 200 zł ustanowiono dla, na wstępie wymienionych kuratora w osobie Pawła Kruka wójta z Lipnicy wielkiej i temuż wszelkie rezolucje pomienionej sprawy dotyczące doręczane będą.

Ciężkowice, dnia 15 marca 1896.

L. 30496 (3687 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie firmy A. Pollak's Sohn et Comp. przeciw Samuelowi Grossfeldowi pto 500 zł. aw. z pn. adw. dr. Dziubińskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Krygowskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Samuela Grossfelda i zawiadamia go z wezwaniem aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sądowi oznajmił.

Lwów, dnia 13 maja 1896.

L. 19842 (3607 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza kartki zastawniczej Nr. 1910 na zastawione w oddziale zastawniczym kasy oszczędności miasta Przemyśla tackę z turskiego srebra i srebrną cukierniczkę, aby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni takową sądowi przedłożył, gdyż inaczej kartka ta za nieważną uznana zostanie.

Przemyśl, 30 listopada 1895.

L. 30381 (3688 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Hermana Laufera przeciw Samuelowi Grossfeldowi o 300 zł. wa. adw. dr. Dziubińskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Krygowskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Samuela Grossfelda i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sądowi oznajmił.

Lwów, dnia 13 maja 1896.

L. 5128 (3683 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 29 listopada 1894 l. 16782 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adolfa Justa kuratorem p. adw. dr. Pawłowskiego. O czym się go w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, 20 kwietnia 1896.

L. 12740 (3668 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Pawła Tyburskiego, że w sporze drobiazgowym na pozew Józefa Schenker'a de praes. 22 lipca 1895 l. 12740 o 33 zł. 70 ct. wa. z pn. przeciw niemu wytoczonym, ustanowiono kuratorem adw. dr. Wagnera z substytucją adw. dr. Byka.

Wzywa się tedy Pawła Tyburskiego ażeby u kuratora się zgłosił lub innego pełnomocnika tutej. Sądowi wymienił.

Brody, 10 marca 1896.

L. 2848 (3664 2-3)

C. k. Sąd obwodowy ustanowił w sporze wekslowym powiatowego towarzystwa zaliczkowego w Sanoku przeciw Broniawowi Sadowskiemu, hr. Franciszkowi Rumerskirch i Szymonowi Skarbak Malczewskiemu pto 500 zł. aw. z pn., adw. dr. Flakowicza kuratorem ad actum dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Bronisława Sadowskiego i poleca temuż kuratorowi, aby spraw kuranda sumiennie w sposób sprawie sądowej odpowiedni bronił.

Sanok, dnia 21 kwietnia 1896.

L. 2521 (3671 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jaska Byszkiewicza, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z 17 sierpnia 1895

l. 8384 ustanowiono kuratorem ad actum Michała Byszkiewicza z Krymidowa i temuż uchwałę powyższą doręczono.

Halicz, 8 marca 1896.

L. 3451 (3713 1-3)

Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Sanok verständigt hiemit, die unbekannt wo befindlichen Leibsz Lieber und Selig Grossinger, dass in der Wechselsache der Filiale der Bukowinar Spar und Credit Vereins Bank in Baligród gegen Sie um Zahlungsauftrag der Wechselsumme von 200 fl. s. N. G. zu ihrer Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten Dr. Flakowicz Advocat in Sanok zum Curator ad actum bestellt wurde.

Die Geklagten werden angewiesen ihrem Curator die nöthige Behelfe mitzuthellen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaf zu machen, widrigens Sie die Folgen ihrer Verabsäumung sich selbst beizumessen haben werden.

Sanok, am 12 Mai 1896.

L. 18698 (3716 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że w Uciszkowie zmarła w dniu 6 grudnia 1891 bezpotomnie i bez ostatniej woli rozporządzenia Julia Petterlin.

Wzywa się więc niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tejże, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia w tut. sądzie się zgłosili i wykonując swe prawa spadkowe do przyjęcia tego spadku tem pewniej się oświadczyli, ileż ten spadek, dla którego tymczasem Nykieta Kirasnycia gospodarz z Uciszkowa kuratorem został ustanowiony, z tymi, którzy swój tytuł prawny wykażą i do przyjęcia tego spadku się oświadczą, pertraktowany i tymże na własność przyznany zostanie.

Złoczów, 27 września 1895.

L. 943 (3722 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia, że dnia 25 marca 1895 zmarła Joanna Dziadowna zwana Albińska w Krościenku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ dziedzice mający prawo do spadku nie są sądowi znani, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. Józef Grenik z Krościenka kuratorem ustanowiony został przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego cały spadek zostanie przez Rząd jako bezdziedziczny sięgnięty.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 29 lutego 1896.

L. 955 (3749)

Celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Walentemu Góreckiemu tusądowej uchwały z dnia 15 czerwca 1895 l. 7841, którą dozwolono zaintabulowanie Antoniego Kubiszyna za właściciela połowy ciał hip. l. 21 gm. Żędowice od niego kupionego ustanawia się kuratorem ad actum w osobie Stacha Bereziuka, któremu się powołaną uchwałę doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.
Przemyślany, 6 lutego 1896.

L. 30238 (3638 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni, iż na prośbę Mosesa Rappaporta uchwałą z dnia 9 maja 1896 l. 29525 wydano przeciw Samuelowi Grossfeldowi nakaz zapłaty sumy wekslowej 610 zł. w. a. z pn.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Samuela Grossfelda ustanawia się kuratorem w osobie adw. dr. Dziubińskiego z substytucją adw. dr. Krygowskiego.

Niniejszym edyktem wzywa się pozwanego, aby w należytych czasie potrzebną informację ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 12 maja 1896.

L. 25328 (3639)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszym, iż dnia 21 kwietnia 1896 w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tomie II. na stronie 12 pod poz. 95 wpisano stowarzyszenie pod firmą: „Spółka wydawnicza we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ i przy tej firmie uwidoczniło, że:

1. stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutu z daty Lwów, 30 listopada 1895 z siedzibą we Lwowie,

2. przedmiotem spółki jest wydawanie

własnym nakładem czasopism, dzieł i broszur treści politycznej ekonomicznej, społecznej, literackiej i naukowej, tudzież prowadzenie na własny zysk lub stratę drukarni i innych z wydawnictwem i drukarstwem w związku będących gałęzi przemysłu,

3. czas trwania stowarzyszenia jest nieoznaczony,

4. zarząd Towarzystwa sprawuje dyrekcja z trzech członków i trzech zastępców,

5. wszelkie ogłoszenia od stowarzyszenia pochodzące i zawiadomienia, jak również dokumenty stowarzyszenia zobowiązujące wychodzące będą pod firmą Towarzystwa z podpisem przynajmniej dwóch członków dyrekcji; do publicznych ogłoszeń używa stowarzyszenie jednego z pism codziennych politycznych lwowskich, tudzież „Związku“ organu Związku stow. zaliczkowych i gosp. póki organ ten wychodzić będzie,

6. za wypełnienie wszelkich przez stowarzyszenie to przyjętych zobowiązań, o ile fundusze stowarzyszenia tak w funduszu rezerwowym jak w udziałach nie wystarczają, odpowiadają członkowie jeszcze kwotą równającą się wysokości deklarowanych udziałów,

7. że członkami dyrekcji na przynajmniej lat trzech wybrani zostali: Tadeusz Romanowicz, Antoni Skotnicki i dr. Aleks. Hirschberg wszyscy we Lwowie zamieszkałi.

Lwów, 2 maja 1896.

L. 29989 (3636 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni, iż na prośbę Mosesa Goldklinga uchwałą z dnia 9 maja 1896 l. 29438 wydano przeciw Samuelowi Grossfeldowi nakaz zapłaty sumy wekslowej 800 zł. w. a. z przynależnościami.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Samuela Grossfelda ustanawia się kuratorem w osobie adw. dr. Dziubińskiego z substytucją adw. dr. Krygowskiego.

Niniejszym edyktem wzywa się pozwanego, aby w należytych czasie potrzebną informację ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 12 maja 1896.

L. 30176 (3635 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni, iż na prośbę c. k. upr. gal. akcyjnego Banku hipotecznego uchwałą z 9 maja 1896 l. 29589 wydano przeciw Samuelowi Grossfeldowi i tow. nakaz zapłaty sumy wekslowej 2400 zł. w. a. z pn.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu pierw pozwanego Samuela Grossfelda ustanawia się kuratorem w osobie adw. dr. Dziubińskiego z substytucją adwokata dr. Krygowskiego.

Niniejszym edyktem wzywa się pierwszego pozwanego, aby w należytych czasie potrzebną informację ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 12 maja 1896.

Z. 6463 (3612)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Tarnopol hat verfügt bei der Firma Galizische Credit Bank reg. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung in Tarnopol einzutragen, dass laut Beschluss der am 26 März 1896 abgehaltenen ausserordentlichen Generalversammlung dieser Genossenschaft in Folge der abgeänderten Statuten;

die Direction nunmehr aus vier Mitglieder, einem Vorstand, Kassier, Kontrollor und einem Sekräter und aus drei Ersatzmitgliedern zu bestehen hat, ferners dass die Fertigung und Zeichnung für die Genossenschaft in der Weise erfolgen wird; dass zwei von den Directionsmitgliedern unterhalb der gedruckten oder von welcher Hand immer geschriebenen Firma: „Galizische Credit-Bank registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung in Tarnopol“ ihre Namen unterschreiben.

Über erfolgten Austritt des Adolf Pineles aus der Direction, wurden Adolf Amarant als leitender Directr, Osias Meller als Kassier wieder, dann Isidor Amarant als Kontrollor und Simon Amarant als Sekräter neu, und zu Ersatzmitgliedern Adolf Pineles neu, dann Osias Halpern und Chaim Schwarzmann wieder gewählt.

Tarnopol, den 18 April 1896.

L. 2294 (3647)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, że w skutek uchwały z dnia 7 marca 1896 do l. 1307 wpisano dnia 13 marca 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Carl Gf. Mier u L. Tenner et Sohn“ że spółka Karol hr. Mier i L. Tenner i Syn rozwiązana została że firma Carl Gf. Mier u L. Tenner et Sohn zgłosiła, i prokura udzielona Joannie Tenner i Helenie hr. Mier odwołana została tudzież, że wskutek tej samej uchwały w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych

wpisano firmę A. Potocki dla przedsiębiorstwa młyna parowego, tartaku i fabryki parkietów w Kamionce strum., której dzierżycielem Andrzej hr. Potocki w Krzeszowicach zamieszkały.

Złoczów, 30 marca 1896.

L. 12738 (3783 1-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Armatysa, że Piotr, Jan, Katarzyna i Jędrzej Armatysy wytoczyli przeciw niemu pozew de praes. 23 kwietnia 1896 l. 12738 o zniesienie wspólnej własności realności, lwh. 19 ks. gr. gm. kat. Łowców wek objętej z poleceniem, aby ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Tertilowi z Tarnowa środków do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika zamianował.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Tarnów, dnia 8 maja 1896.

L. 14432 (3781 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w sprawie legataryuszów X. Franciszka Piątkowskiego o zniesienie współwłasności wierzytelności spadkowych przez dobrowolną publiczną sprzedaż, ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa, Wincentego i Franciszka Piątkowskich kuratorem adw. dr. Boblewicza.

Kraków, dnia 6 maja 1895.

L. 13741 (3729)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca prowadzącemu rejestr handlowy,

1. aby w rejestrze dla firm pojedynczych przy istniejącej firmie „Salomon Rittermann“ zanotował, że firma ta wskutek przystąpienia do przedsiębiorstwa dwóch spółników jawnych, przeniesioną zostaje do rejestru dla spółek handlowych i aby następnie firmę tę w rejestrze dla firm pojedynczych wykreślił, dalej

2. aby w rejestrze dla spółek handlowych wpisał przeniesioną z rejestru dla firm pojedynczych firmę: „Salomon Rittermann“ której używać będą: dotychczasowy właściciel przedsiębiorstwa Salomon Rittermann, tudzież synowie jego Aleksander Rittermann i Joachim Rittermann, kupecy w Krakowie zamieszkałi, jako spółnicy prawni i współwłaściciele handlu towarów lokcyjowych w Krakowie z tem, że spółka ta ma siedzibę w Krakowie, że rozpoczęła od dn. 1 kwietnia 1896 działalność swoją i że każdy spółnik z osobna jest upoważniony do zastępowania spółki na zewnątrz i podpisując będzie firmę słowami: „Salomon Rittermann“.

Kraków, 17 kwietnia 1896.

L. 25333 (3623 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek wniesionego pozwu Markusa Pilpa przez ojca i opiekuna Ozyasa Pilpa do rąk adw. dr. Wład. Balko we Lwowie przeciw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Sarze Mariem Zwickel do rąk ustanowić się mającego kuratora de praes. 22 kwietnia 1896 l. 25333 o własność 2/72 części realności pod lk. 584^{3/4}, we Lwowie odnośna uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Sarze Marjem Zwickel do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Tenna z zastępstwem adw. dr. Panetha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Sarę Marjem Zwickel, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobicie albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzeżenia swoich praw stosownych środków użyła, ileż ze zaniedbania wynikające mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisać.

Lwów, 2 maja 1896.

L. 24719 (3611 1-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Karolinę Sa-h-r, że Julian Starzyński wniósł przeciw niej dnia 10 listopada 1895 do l. 24719 pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie ze stanu biernego dóbr Jarborów i realności whl. 331 kancyi sekwestratskiej 212 zł. 12 ct na który termin 90 dniowy do wniesienia obrony oznaczono i że doręczono takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi tutejszemu adw. dr. Hauslichowi z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, 16 listopada 1895.

L. 27576 (3704 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ustanawia w sprawie Ch. F. Kamiera o 300 zł. a. w. adwokata dr. Menkesa, ze zastępstwem przez adw. dr. Mikulińskiego kuratorem dla nieznanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki poczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 8 maja 1896.

L. 93 (3700)
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych Wojciecha i Jana Pękalów synów Marcina ze Stanisławki, iż dla nich w sprawie gminy Stanisławka przeciw nim i towarzyszom o oddanie w posiadanie parceli gruntowej 315 w Stanisławce z pn. ustanowiono kuratorem ad actum tutejszego kandydata notaryalnego Emila Łapickiego, któremu udzielił mają dowody, ku obronie służące lub podać innego zastępcę swego do wiadomości Sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty Wielkie, dnia 22 kwietn. 1896.

L. 30495 (3703 1-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie firmy H. Engländer & Söhne przeciw Samuelowi Grossfeld pto 210 zł. 41 ct. wa. adw. dr. Dziubińskiego ze zastępstwem przez adwok. dr. Krygowskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Samuela Grossfelda i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebna informację udzielił, lub innego zastępcę Sądu oznajmił.

Lwów, dnia 13 maja 1896.

L. 2336 (3715 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza, że firma „Towarzystwo handlu skór i obuwi w Białej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką”, z powodu rozwiązania się Towarzystwa w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych w dniu 13 kwietnia 1896 wykreślona została.

Wadowice, 18 kwietnia 1896.

L. 9953 (3734 1-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaninę Weissmanna, że na prośbę Banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. dr. M. Sokalowi z zastępstwem tut. adw. dr. M. Buczyńskiego z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebna do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądu wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniebdania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 25 kwietnia 1896.

L. 26367 (3761 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie w sprawie firmy konkursowej H. Rauch pto 401 zł. 84 ct. adw. dr. Maksa ze zastępstwem przez adw. dr. Menkesa ustanawia na kuratora dla niewiadomego z miejsca pobytu Nuchima Mehla z poleceniem, aby tego nieobecnego wedle przepisów ustaw zastępował i o tem tego nieobecnego edyktalnie zawiadamia z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebna informację udzielił do swej obrony służące kroki poczynił i o tem Sądu doniósł.

Lwów, dnia 2 maja 1896.

L. 3698 (3757 1-3)
Nieznanych z miejsca p-bytu Rudolfa i Kornelę Zahrajów, tudzież Franciszkę Górycz zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z 21 czerwca 1893 l. 7170 ustanowionemu ad hoc. kuratorowi w osobie p. Antoniego Aleksiewicza doręczono.

Zborów, 17 kwietnia 1896.

L. 1161 (3725 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Andrzeja Lewków zwanego Bobek, że celem prawidłowego doręczenia jemu tusąd. uchwał tabularnych z dnia 14 listopada 1894 l. 7054 i z dnia 22 kwietnia 1894 l. 2091 ustanowiono dla niego kuratora ad actum Bazylego Suprańskiego naczelnika gminy z Sokółki.

Olesko, 23 lutego 1896.

L. 2785 (3709)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Brzostku” stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że Izidor Rosmarin z Dyrekcyi Towarzystwa tego wystąpił.

Jasło, 2 maja 1896.

L. 7801 (3732)
C. k. Sąd powiatowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 14 marca 1896 wpisano do rejestru handlowego dla firm spółkowych przy firmie Brandler i Syn, Grünspann et Hole: spółka wywozu jaj w Mościskach, że spółka ta przez śmierć jawnych spółników Herscha Brandlera i Izaka Grünspanna rozwiązana została.

Przemyśl, 2 maja 1896.

L. 8504 (3766 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Cha-

ima Ellnera, że na prośbę S. Viertla wydano przeciw niemu tusądową uchwałę z dnia 9 maja 1896 l. 8504 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. wa. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Peipera z zastępstwem adwokata dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądu w czas przedstawił, inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 9 maja 1896.

L. 25234 (3799 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Agnieszki Pawlaczek i Zofii Nowak postępowanie po myśli §. 24 u. c. i. ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 dz. u. p. celem uznania Mikołaja Nowaka za zmarłego, wzywa wszystkich, którzyby jaką wiadomość o Mikołaju Nowaku około 80 lat mającym gospodarzu w Krzywczycach pod lk. 50 posiadali, ażeby o tem bądź to kuratorowi tegoż adw. dr. Piątkowskiemu we Lwowie, bądź Sądowi tutejszemu donieśli gdyż w przeciwnym bowiem razie po upływie jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, Mikołaj Nowak na ponowne żądanie interesentów za zmarłego uznanym zostanie.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1896.

L. 30461 (3798 1-3)
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Samuelowi Grossfeldowi, że prz. ciw niemu został dnia 13 maja 1896 do l. 30461 na rzecz Józefa J. Philippa wydanym nakaz papłaty sumy wekslowej 169 zł. 88 ct. aw. z pn. Gdy miejsce pobytu Samuela Grossfelda nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Dziubińskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Krygowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje. Wzywa się zatem Samuela Grossfelda, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 13 maja 1896.

L. 670 (3795 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę z Butorów Szewczulakową z Krzywowej, że w celu doręczenia jej rezolucyi tabularnej w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu przeciw niej wydanej z dn. 3 sierpnia 1895 l. 6979 i innych w sprawie tej zapasę mogących rezolucyi, ustanowiono dla niej kuratora w osobie p. adw. dr. Władysława Raschke z Żywca i jemu rezolucyę tę doręczono.

Żywiec, dnia 18 lutego 1896.

L. 2483 (3787 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia niewiadomą z pobytu Marcelę ze Sławińskich Winiarską, że Piotr Biesiadecki wniósł przeciw niej pozew o zeznanie dokumentu zezwalającego na zaindebultowanie powoda za właściciela 1/3 części realności objętej whl. 269 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa dolna, który z terminem na dzień 10 lipca 1896 do rozprawy wyznaczonym, ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Brykowi doręczony został.

Kolbuszowa, 31 marca 1896.

L. 3114 (3780)
Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał przy firmie: J. K. Niedzielski w Dynowie handel towarów kolonialnych i skład win, jej wykreślenie, z powodu zwinienia przedsiębiorstwa.

Sanok, 5 maja 1896.

L. 3841 (3778 1-3)
Zawiadamiamy Bronisławę Opolską że Bernard i Ryfka Krausowie wytoczyli przeciw Bronisławie Opolskiej pozew depr. 8 kwietnia 1895 l. 4049 o uznanie pretensyi w kwocie 120 zł. m. k. na karcie C. realności lwh. 217 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej za zgłoszą i o wyexdebultowanie tejże, że kuratorem tejże ustanowiony został adw. dr. Als. Równocześnie wzywamy Bronisławę Opolską, aby ustanowionemu kuratorowi informacji i środków obrony dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała i o tem tutejszy Sąd zawiadomiła, gdyż za skutki zaniebdania tego sama odpowiedzialną będzie.

Rzeszów, 23 kwietnia 1896.

L. 30708 (3702 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę firmy A. Pollak's Sohn et Comp. w Wiedniu uchwałami z 15 maja 1896 l. 30703, 30704, 30705 i 30706 wydane zostały przeciw Samuelowi Grossfeldowi nakazy zabezpieczenia sum wekslowych 500 zł., 500 zł., 500 zł. i 500 zł. wa. z pn. i że dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Samuela Grossfelda ad-

wokat dr. Dziubiński ze zastępstwem adwokata dr. Krygowskiego kuratorem ustanowiony został. Wzywa się przeto pozwanego, aby temuż kuratorowi potrzebną udzielił informację lub też innego swego zastępcę sądowi oznajmił.

Lwów, dnia 15 maja 1896.

L. 2540 (3724 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców po zmarłym w Kulikowie dnia 12 stycznia 1856 rabinie z Grabowic Eliaszu Harsztark, ażeby do gotówki w tutejszym depozycie w kwocie 22 zł. 3 ct. wa. przechowanej w przeciągu jednego roku 6 tygodni i trzy dni swoje prawa zgłosili, inaczej depozyt ten Wysokiemu skarbowi wydany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, 3 maja 1896.

L. 3424 (3723 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Maksymiliana Prokopowicza, że tus. rezolucya hipoteczna z dnia 29 czerwca 1894 l. 2894 kuratorowi Łukaszowi Malinowskiemu doręczona została.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, dnia 9 listopada 1895.

L. 3466 (3721 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Horodence wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Feigę Ryfkę Rosenkranz, ażeby w przeciągu jednego roku tem pewniej zgłosiła się do spadku po jej ojcu Berlu Rosenkranz zmarłym bez testamentarnie w Horodence 20 maja 1871, ile że w przeciwnym razie spadek w jej imieniu przez kuratora tejże adwokata dr. Markusa z Horodenki przyjętym i pertraktacyą ze zgłoszonymi sukcesorami i ustanowionym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 8 marca 1894.

Bilans Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy po dzień 31 grudnia 1895 r.

Stan czynny:		Stan bierny:	
	zł.		zł.
Kasa	3163-16	Udziały członków	39020-—
Pożyczki na weksle	217317-40	Wkłady na rach. bieżący	193573-20
" " skrypta	59876-—	Reeskont weksli w Bank. austr. węg.	25460-—
" " hipotekę	10024-73	" " krajowym	5690-—
Zaliczki procesowe	712-57	Dotacja Banku kraj.	854-67
		Reeskont wek. w Gal. Kas. Oszcz.	8105-—
		Dywidenda	2093-15
		Fundusz rezerwowy	7747-74
		Reporta bierne	2458-20
		Zysk	6092-81
	291093-86		291093-86
Rachunek zysków i strat.			
Stan czynny:		Stan bierny:	
	zł.		zł.
Koszta administr. za r. 1895	3583-91	Uzyskana nadwyż. w procent.	9676-72
Zysk	6092-81		
	9676-72		9676-72

Dębica w styczniu 1896 r.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy:
Herman Weiss, Ks. Eugeniusz Wolski, Henryk Zauderer.
Komisyja kontrolująca:
Dr. Zygmunt Bętkowski, Feliks Gajewski, Chaim Leibel.

VII. Sprawozdanie rachunkowe za r. 1895 Towarzystwa eskont. w Tarnowie.

Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną.

Rachunek bilansu z dnia 31 grudnia 1895.

Stan czynny:		Stan bierny:	
	zł.		zł.
Rachunek kasy	8053-78	Rachunek funduszu rezerwowego	5155-29
" weksli	305055-60	" funduszu rezer. dla strat	22409-78
" wydatków sądow.	812-26	" dywidendy	955-50
" dłużników	1653-04	" odsetków fund. zabezp.	3699-69
" żyra	400-—	" wkładek oszczędności	187792-06
" ruchomości	1219-64	" odsetków eskontu	4034-30
		" funduszu zabezpieczenia	51945-—
		" udziałów	30300-—
		" odsetków udziałowych	16-41
		" zysków i strat	10385-49
	316694-32		316694-32

Rachunek zysków i strat z dnia 31 grudnia 1895.

Winiem		Ma:	
	zł.		zł.
Rachunek ruchomości	135-51	Przeniesiono z r. 1894	165-71
" podatków	449-27	Wpłynęło od różnych	134-04
" odsetków od wkładek	9189-73	Z rachunku wpisowego	876-50
" odsetków fund. zabezp.	2218-44	" " druków	106-58
" wydatków	4227-41	" " eskontu	26881-55
" odsetków fund. rezerw.	245-49		
" " dla strat	1067-13		
Różne straty	245-91		
Czysty zysk	10385-49		
	28164-38		28164-38

U W A G I:

I. Z początkiem roku 1895 liczyło towarzystwo 291 członków, przystąpiło w ciągu roku 1895 31 członków a wystąpiło 22 członków, a zatem zostaje z końcem roku 1895, 300 członków.

II. Z początkiem roku 1895 wynosiły udziały członków 596 sztuk po 50 zł. łączną kwotę zł. 29800, wpłacono w r. 1895 za 34 szt. zł. 1700, a wypłacono w r. 1895 za 24 szt. zł. 1200, zatem stan udziałów z końcem r. 1895 szt. 606 zł. 30300.

III. W r. 1895 wypowiedziano 10 szt. udziałów po zł. 50, w łącznej kwocie zł. 500.

IV. Uchwaloną na walnem Zgromadzeniu członków towarzystwa z dnia 26 kwietnia 1896 dywidendę od udziałów członków do poboru dywidendy uprawnionych, tj. po zł. 3 50 od udziału wypłaca kasa towarzystwa począwszy od 1 lipca 1896.

Dyrekcya:
Dr. Goldhammer w. r. Michał Eibenschütz w. r. M. Orange w. r.
Józef Maschler w. r. Dawid Zins w. r. 693

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Gródku. Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się we Wtorek dnia 2 czerwca 1896 o godz. 4 popołudniu w lokalu stowarzyszenia.

Porządek dzienny:

1. Przeczytanie protokołu walnego Zgromadzenia z dnia 23 czerwca 1895 i zatwierdzenie tegoż.

2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1895.

3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z dokonanego sprawdzenia rachunków za rok 1895 i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1895.

4. Zatwierdzenie wniosku co do rozdziału czystego zysku za rok 1895.

5. Zatwierdzenie wyboru członków Dyrekcyi.

6. Wylosowanie 2 i wybór trzech członków Rady zawiadowczej (§. 25 stat.

7. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1896.

8. Wnioski członków.

Za legitymacyę służy książeczka udziałowa. Oznajmia się zarazem, że rachunki za rok 1895 wyłożone zostały w biurze stowarzyszenia do przejrzania przez członków Towarzystwa.

Do licznego udziału w tem zgromadzeniu zaprasza się uprzejmie P. T. członków Towarzystwa.

Z Rady zawiadowczej Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Gródku.

Gródek, dnia 20 maja 1896.

J. M. Schliff sekretarz Natan Karp. prezes

Jedwabne suknie włosienne

zł. 8.65 do zł. 42.75 za materię na zupełną suknię, Tussory i Shantungu.

Jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały i kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw, deseni itd. czarne, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65)	Jedwabne bengaliny od zł. —.80 do 7.65
Jedwabne damasty od zł. —.65 do 14.65	Jedwabne grenadyny " —.80 " 3.80
Jedw. materye włos. na suknię " 8.65 " 42.75	Jedwabne Faille française " 1.45 " 6.80
Jedwabne fulary " —.60 " 3.35	Jedwabna Surah " —.80 " 8.80
Jedwabny atlas dla masek " —.35 " 1.90	Jedwabny fular japoński " —.80 " 3.35
Jedwabne Merveilleux " —.45 " 4.85	Jedwabne Crepe de Chine " 1.35 " 6.65
Jedwabne materye balowe " —.35 " 14.65	

za meter.
Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesse, Crystalique, Moire antique, Moseovito, Marcellines etc., jedwabne kołdry i materye na chorągwie etc. wolne od porta i cła do domu. Wzory odwrotnie. Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct.

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Jaremcze nad Prutem miejsce klimatyczne. Pomieszkania. Restauracja w domu od czerwca. Zakład hydropatyczny w miejscu. Adres: inżynier Steingraber, Stanisławów 694

W Szczywnicy willa i pensjonat Maryi Biernackiej, najprzyjemniejsze miejsce pobytu. Cały rok otwarta. Zgłoszenia listownie. 639

Story samoczynne (automatyczne) poleca tanio fabryka Zaluzyj i Stór, ul. Jabłonowskich 1. 9, Lwów. — Wałki z automatem do stór w każdych szerokościach, dla odsprzedających po cenach fabrycznych. 699

Kompletne wyprawy kuchenne, meble żelazne z możliwie najwyższym opusem przy większym odbiorze, poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1. 1 (naprzeciw Katedry).

Obrazy olejne do nabycia, między tymi unikat Matka Boska, pędzla Dietricha. Wiadomość w Administracji Gazety Lwowskiej.

Tereny naftowe, otwarte (niedziwice) w Galicyi

kupi konsorecyum angielskie. Wyczerpujące opisy terenów co do ich położenia, rozległości, ilości wykopanych studni i ich wydajności, poparte planami sytuacyjnymi i bilansami wykazującymi wiarogodnie rentowność przedsięwzięcia, przyjmuje kancelarya adwokata dra Włodzimierza Krosińskiego we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 14 parter. 660

Darlehen

von 1000 fl. aufwärts bis zum höchsten Betrage als Personalkredit coulant und diskret besorgt Agentur Budapest, Postfach 107. 663

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD

Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Esencja dla ciastek.. AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa.. AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, ponęca jedynie w liczących wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej skutecznej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzymuje się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierer w Lipsku (Verlag-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 564

Toaletowe lustra

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl
Lwów, pasaż Hausmana 8.

Folwark 675

położony w Przemyślu, do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu poniżej 40.000 zł., kapitał potrzebny 11.000 zł. Zgłoszenia E. B. właśc., św. Jana 15.

Spółka Wydawnicza Polska w Krakowie

poleca: 585

GÓRSKI Stanisław. Ojciec nasz, wylómaczenie modlitwy Pańskiej przez X. Gayrard'a, streszczone z dodaniem ustępów z kazań św. Franciszka Salezego 40 ct., na papierze welinowym et. 60.
Rze-z zaopatrzona aprobatą, tudzież licznymi bardzo ocenami osób duchownych.

Kroże sprawozdanie naucego świadka o przebiegu procesu et. 40

Do miejscowości liczących zapisanych krwią naszych męczenników za wiarę, przybyły przed rokiem z górą — Kroże. Dziełko to znaleźć się powinno w każdym polskim domu — gdzie żyje dla wiary świętej dawna miłość.

PAWLICKI Stefan X. Dr. Prof. Uniw. Jagiell. **Żywot i dzieła Ernesta Renana**. Wydanie nowe powiększone 30. arkuszy ścisłego druku, zlr. 3.—, opr. w płótno zlr. 4.— w półskórek frane. 450

Książka ta, pięknie pisana, wysoce pouczająca, a tak przystępnie traktująca najważniejsze zagadnienia, znajdzie liczących czytelników. Nie wspominamy już o zadziwiająco niskiej cenie, która także niemałą będzie dla wielu zachętą i ułatwieniem.

Pamiętnik I. Zjazdu katechetów w Krakowie. Ułożył X. Dr. J. Bukowski. 1.50

PELCZAR Józef X. Dr. Prof. Uniw. Jag. **Zarys dziejów kaznodziejstwa w kościele katolickim**. Część I. (stanowi całość). Kaznodziejstwo greckie do IX wieku i łacińskie do XVI wieku 1.40

w starannej oprawie
WASIŁKIEWICZ Wincenty X. Czytanka niezłotowa dla ludu, do tegoczesnych potrzeb zastosowane (z portretem autora). Wydanie drugie poprawione. str. 565 1.50

X. W. Wasilkiewicz wpadł na najszybszą drogę. Tak lud poznać, tak umieć do niego przemówić mową i zwrotami jego, a owe gromadkie urzędy i gazdów i ezelaż i zarobników przykładem pociągnąć, groźbą kościelną przed sąd Boga postawić i siłą przekonania zbrodnicze przełamać, to się podobno jemu pierwszemu udało.

Z dawniejszych wydawnictw:

BOBOWSKI Mikołaj. Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku, z 6 tab. 3.50

BOSSUET X. biskup. Listy do panny w Metz, przełożył Jacek Nałecz 1.20

CHOŁONIEWSKI ks. Stanisław **Kazania niedzielne i świąteczne**, 2 tomy, wydał X. Jan Badeni 4.—

DEBERT J. B. X. **Historia Kościoła św. katolickiego** 2 tomy 1.80

— **Teologia dla użytku wierznych**, pragnących gruntowniejszej nauki w rzeczach zbawienia 2 tomy 1.80

GOLIŃSKI Zygmunt X. **Kazania niedzielne i świąteczne**, wydane staraniem X. Bartkiewicza 2.—

LUBIŃSKI Bernard O. **Żywot błog. Brata Gerarda Majella ze Zgrom. OO. Redemptorystów** 1.20

LUBIŃSKI Roger hr. O powołaniu zakonem z dodatkiem szeregu modlitw dla osób mających powołanie do życia zakonnego —20

MAYET Klauzysz Marya X. **Anioł Eucharystii czyli żywot Maryi Eustellii z portretem** 1.50

WAŻYŃSKI Aleksander X. Dr. b. inspektor Akademii duchownej. **Homiletyka** 1.80

Dzierżawa folwarków.

W dobrach Andrzeja hrabiego Potockiego, Kamionka strumiłowa pod Lwowem, wdzierżawione zostaną z dniem 1 lipca b. r. z wolnej ręki w drodze pisemnych ofert sześć folwarków, obejmujących razem

2857 morgów 1515 kwadr. sążni gruntu ornego,

1369 morgów 1057 kwadr. sążni łąk polnych i

438 morgów 191 kwadr. sążni łąk przednich nad Bugiem

wraz z budynkami, dwoma gorzelniami rolniczymi i wszelkimi inwentarzami.

Panowie oferenci mogą swoje oferty przedłożyć tak na dzierżawę w całości jak i na pojedyncze folwarki.

Bliższych wiadomości udziela na żądanie Dyrekcyja dóbr Andrzeja hrabiego Potockiego w Kamionce strumiłowej, gdzie też wystawione są do przejrzania ogólne warunki dzierżawy. 692

Wyjeżdżający do Budapesztu

NA WYSTAWĘ

najlepiej uczynią, gdy się zaopatrzą przed wyjazdem w tanie zeszyty kuponowe, zapewniające wygodne mieszkanie, utrzymanie, wstęp na wystawę i do miejsc rozrywek, oraz wolny przejazd komunikacyjnymi środkami w Peszcie. 691

Prospektami i wyjaśnieniami służy, zamówienia przyjmuje **Ludwik Plohn, Biuro dzienników i ogłoszeń, Lwów.**

Na sprzedaż majątek ziemski o milę od Lwowa, 392 morgów roli, 58 ewentualnie 88 m. łąki, 6 m. ogrodu, 17 m. pastwisk, z inwentarzem lub bez.
Na parcelacye majątek od Lwowa o 3/4 mili odległy. Bliższych wiadomości udziela kancelarya adw. drów Z. i A. Lisiewiczów, we Lwowie, przy ul. Kościuszki 16. 651

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tutek nieklejonych! Takim odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.

Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego**. Wszędzie do nabycia. Poleca się również tutki klejone z prawdziwego papieru Egipskiego.



wysłać, albo za zaliczką lub za nadesłaniem należytości także w markach.

Do firmy C. W. Engels w Eger (Czechy).

Podpisany abonent „Gazety Lwowskiej“ prosi o przesłanie na próbę brzytwy jak wzór z czarną rączką

5 lat gwarancji.

Każdy nóż z gwarancyjną pieczętką.



Marka ochronna.

nr. 58, dobrze szlifowanej i obciążonej, z najlepszej angielskiej srebrnej stali, do użycia sposobnej i zobowiązującej się w 8 dniach zwrócić brzytwę lub nadesłać kwotę 1 zł. 80 ct.

Miejsce i data (wyraźnie wypisać proszę)

Nazwisko i stan

Jedyna prawdziwa fabryka w Graefrath, która oprócz hurtownej wysyłki, wysyła także wprost do osób prywatnych po cenach hurtownych. 1000 zł. temu, kto by wykazał, że nie jestem istotnie fabrykantem. — Więcej jak 300 robotników. 562

Główny zakład fabryczny w Graefrath w Solingen.

Pięć lat gwarancji.